

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź, sobota

23 sierpnia 1947 r.

Rok III
Nr 230
(780)



Jeden z pierwszych koncertów Chopina odbył się w Dusznikach-Zdroju. — Chopinowi wystawiono w Dusznikach w 1897 r. pomnik w pobliżu teatru. (Fot. J. Płazewski)

Wstrzymanie wymiany funta

Albion w szponach lichwiarzy amerykańskich

LONDYN, 22.8 (PAP). W związku z zawieszeniem wymiany funta szterlinga na dolary, Argentyna wstrzymała wydawanie zezwoleń na import ze wszystkich źródeł. Londyjskie sądy miażdżąco sadzą, że jakkolwiek posunięcie to jest bezpośrednim następstwem odwołania konwersji funta szterlinga, to jednak odbicie się ono o wiele więcej na Stanach Zjednoczonych, niż na Wielkiej Brytanii, gdyż Stany Zjednoczone eksportują do Ameryki Łacińskiej w przeciągu tygodnia więcej, niż Wielka Brytania wysyła tam w przeciągu kwartału. W City Londyjskim wyrażono przypuszczenie, że Brazylia i niektóre inne kraje pójdą za Argentyną. Podobnych kroków, jakkolwiek nieco w mniejszych rozmiarach, dokonała Szwecja. Brytyjskie kółka finansowe zdają sobie sprawę z tego, że liczne państwa, z którymi Wielka Brytania zawarła w swoim czasie układy, są dziś uprawnione do pewnych posunięć ochronnych, zanim będzie mogło nastąpić oparcie tych układów na nowych podstawach.

Złoto brytyjskie odchodzi do Szwajcarii

bolaczki. Szczególnie charakterystyczne jest postępowanie amerykańskich kół gospodarczych, które chcą narzucić światu anachroniczne doktryny gospodarcze. Wojna spowodowała spustoszenia i zniszczenia w Europie i Azji. Należało przeprowadzić planową organizację produkcji dla starego świata. Zamiast tego — podkreśla Food — jesteśmy świadkami bezprzykładnej pogoni za lichwiarskim zyskiem w Stanach Zjednoczonych, które chcą siłą narzucić światu system wiktoriańskiego kapitalizmu pod hegemonią Wall Street. Autor określa taką politykę, jako szaleństwo i wyraża zdziwienie, że kółka rządowe w Londynie politykę taką zaaprobowały. Zawarły bowiem układ o pożyczce, oparty na zasadach wczesnego kapitalizmu. Zawiera on postanowienie o wolnej konwersji funta i szereg podobnych absurdów.

3 dni z Anglii do Szwajcarii przewożono samolotem sztaby złota, o łącznej wartości kilku milionów funtów szterlingów. Transport ten odbywał się w ścisłej tajemnicy.

Na granicy bułgarsko-greckiej

Turcja koncentruje znaczne siły

Protest Bułgarii przeciw prowokacjom Grecji

MOSKWA, 22.8. (PAP). — Paryski korespondent donosi, powołując się na wiadomości od osób przybyłych z Turcji, że Turcja skoncentrowała ostatnio na granicy z Bułgarią i Grecją znaczne siły zbrojne. Trzy pułki w tym jeden pułk artyleryjski przybyły rzekomo do Kollidarema. Pogłoski o podejrzanych ruchach wojsk tureckich, znajdują potwierdzenie w wiadomościach, iż około Czataldży Turcy prowadzą zakrojone na szeroką skalę roboty fortyfikacyjne.

SOFIA, 22.8. (PAP). — Przed kilku dniami minister spraw zagranicznych Georgiew złożył protest wobec sojuszniczej Komisji kontrolnej przeciwko koncentracji wojsk greckich na granicy bułgarskiej oraz przeciwko ostrzeliwaniu przez oddziały greckie terytorium bułgarskiego. Georgiew domagał się przekazania tego protestu rządowi greckiemu.

Sygnaly odwrotu

MOSKWA, 22.8 (PAP). „Izwestia” komentując ostatnie wydarzenia w Wielkiej Brytanii stwierdza, że Londyn nie liczy już obecnie na plan Marshalla i dał sygnał do odwrotu. Mała państwa, która wzięły udział w konferencji paryskiej, odnośnie obecnej sytuacji, nie wpadły w pułapkę. W oczach ich został autorytet Wielkiej Brytanii zachwiany. W tej sytuacji Francja usiłuje rzucić Europie pas ratunkowy, proponując utworzenie europejskiej unii celnej, która część prasy brytyjskiej i francuskiej zaczyna pochylać, jako lekarstwo na wszystkie choroby.

Decyzje angielskie a międzynarodowe rokowania handlowe

LONDYN, 22.8 (PAP). Australijski minister obrony narodowej i odbudowy Dedman, który przewodniczył na międzynarodowych rokowaniach handlowych w Genewie delegacji australijskiej, obecnie zaś przybył do Londynu w drodze powrotnej do Australii, oświadczył, że decyzja brytyjska, kładąc kres wymianie funtów na dolary, odbije się na biegu rozmów taryfowych w Genewie. Dedman odmówił komentarzy na temat doniesień amerykańskich, że Stany Zjednoczone będą nalegały na „złamanie” preferencji imperialnych w zamian za koncesje taryfowe USA.

Kryzys W. Brytanii

LONDYN, 22.8 (PAP). Znany publicysta Michael Food, członek grupy „Keep Left” zamieścił na łamach „Daily Herald” artykuł, w którym omawia kryzys gospodarczy Wielkiej Brytanii. Oświadczenie ministra Daltona — pisze Food — oznajmiło nie tylko koniec pożyczki amerykańskiej, lecz także — koniec epoki. Była to epoka złudzeń. Złudzenia polegały na tym, że kółka decydujące o polityce gospodarczej świata, sadziły, że utartymi metodami usuną wszelkie

Odplyw złota

LYONDYN, 22.8. (PAP). — „News Chronicle” twierdzi, że od

Postulaty amerykańskie, jako monopolistyczne

nie dają rękojmi zaniechania produkcji atomowej dla celów wojennych

MOSKWA, 22.8 (PAP). Omawiając wyniki półtorarocznej pracy komisji do spraw energii atomowej ONZ „Prawda” stwierdza, że cała wina za bezpłodność działalności tej komisji, ponoszą Stany Zjednoczone. Dziennik wykazuje, że USA pragną zachować hegemonie w produkcji energii atomowej, zaś w razie powołania do życia organu kontroli międzynarodowej, nie mają wcale zamiaru zlikwidować przemysłu energii atomowej dla celów wojennych. Zestawiając projekt radziecki w sprawie energii atomowej dla celów wojennych z projektem amerykańskim — „Prawda” oświadcza, że postulaty amerykańskie nie dają gwarancji zaprzestania produkcji energii

atomowej dla celów wojennych.

W wypadku urzeczywistnienia tego projektu, USA uzyskałyby wyłącz

ne prawo do produkcji energii atomowej nie tylko w granicach swego państwa, ale i w innych krajach, co doprowadziłoby do przekształcenia wolnych i niepodległych państw w koncesje amerykańskiego koncernu atomowego.

Apel agencji żydowskiej

do USA, Francji i ZSRR

by nie dopuścili do odesłania do Niemiec imigrantów Dr. Wise zwrócił się do Trumana

PARYŻ, 22.8 (PAP). Egzekutywa agencji żydowskiej zwróciła się w piątek z apelem do Stanów Zjedno-

czonych, Francji i Związku Radzieckiego, by państwa te skłoniły Wielką Brytanię do niedopuszczenia uchodź-

Mimo nakazu zaprzestania ognia

wojska holenderskie posunęły się naprzód o 250 mil Indonezja ma prawo się bronić

Premier Sjarifuddin stwierdził w przemówieniu wygłoszonym wczoraj przez radę, że wojska holenderskie posunęły się o 250 mil od chwili wydania rozkazu zaprzestania ognia. Republika indonezyjska ma wobec tego prawo bronić się wszelkimi dostępnymi jej środkami, a więc i niszczeniem wszystkiego, co może się przydać atakującemu nieprzyjacielowi.

Mowa Sjarifuddina była odpowiednią skierowaną pod adresem holenderskiego gubernatora, van Mooka, który oskarżył indonezyjczyków o korzystanie z pomocy japońskich i niemieckich doradców.

Sjarifuddin twierdził, iż świadomość narodowa Indonezji rozwija się od wielu lat zupełnie niezależnie od jakichkolwiek inspiracji japońskich i pomimo holenderskiej presji. Według wiadomości z Batawii, w dniu wczorajszym doszło do 14 większych i mniejszych potyczek na rozmaitych frontach Jawy i Sumatry.

Dość ich mają

Demonstracje antybrytyjskie w Kairze

KAIR, 22.8 (API). — Dzisiaj po południu w Kairze i Aleksandrii wybuchły równocześnie rozruchy antybrytyjskie. Policja otworzyła ogień raniąc 40 osób. Dokonano wielu aresztowań. W pochodzie demonstrantów brali między innymi udział studenci, którzy nieśli transparenty z

napisami: „Precz z Wielką Brytanią”, „Precz z imperializmem”, „Precz z rokowaniami”. Wznoszono także okrzyki, skierowane przeciwko St. Zjednoczonym, Francji, Belgii, Chinom i Brazylili, jako krajom, które popierają stanowisko brytyjskie na Radzie Bezpieczeństwa.

Anglicy nie kwapią się

do służby w szeregach wojskowych

Korespondent Reutera, powołując się na poinformowane kół wojskowe Londynu, donosi, że minister obrony, Alexander, jest zaniepokojony rezultatem ogłoszonego przez

rząd werbunku ochotników do wojska. Liczba ochotników jest znacznie mniejsza od przewidywanych 100 tys. dla każdego z trzech rodzajów broni.

„Pomoc” amerykańska w Grecji

ATENY, 22.8 (API). — Zgodnie z oświadczeniem szefa amerykańskiej misji pomocy w Grecji Griswolda, utworzona została specjalnie administracja, która zajmie się sprawą eksportu i importu w Grecji, szefem tej administracji został Filip Dawson, prof. Uniwersytetu w Michigan.

Zgon senatora Bilbo

NOWY JORK, 22.8 (API). — Znany ze swych zagorzałych antymurzyńskich przekonań senator ze stanu Mississippi, Teodor Bilbo, umarł wczoraj w Orleanie w wieku 66 lat. Bilbo oskarżony był o zastraszanie czarnych wyborców w południowych stanach, oraz korupcję na wielką skalę.

ców żydowskich z Port de Bouc do Niemiec. Agencja żydowska proponuje podjęcie odpowiednich kroków za pośrednictwem przedstawicieli tych państw w sojuszniczej komisji kontroli dla Niemiec. „Chodzi o nie dopuszczenie, powiada agencja żydowska, by ludzie ci internowani w obozach koncentracyjnych w kraju, w którym Żydzi stali się ofiarami najstraszliwszej tragedii w dziejach”. Agencja żydowska protestuje energicznie przeciwko tej samowoli wobec niedobitków rzezi zorganizowanej przez hitlerowców.

WASZYNGTON, 22.8 (PAP) — Dr Stephen Wise przewodniczący amerykańskiego i światowego kongresu żydowskiego, zwrócił się w piątek telegraficznie do prezydenta Trumana z prośbą o zaproszenie w imieniu narodu amerykańskiego przeciwko „niehumanitarnemu i okrutnemu ultimatum Wielkiej Brytanii do Żydów na pokładzie statków brytyjskich w Port de Bouc”. Dr Wise wysłał również telegram na rece ambasadora brytyjskiego w Waszyngtonie, lorda Inverchapel.

Imigranci żydowscy

w drodze do Hamburga PARYŻ, 22.8. (PAP). — O godzinie 17,20 wypłynęły z portu w Port de Bouc w drogę do Hamburga trzy statki brytyjskie z nielegalnymi imigrantami żydowskimi.

Komunikat

rządu paragwajskiego NOWY JORK, 22.8. (PAP) — Jak donoszą z Assuncion, komunikat rządu paragwajskiego twierdzi, że wojna domowa w Paragwaju zakończyła się zwycięstwem rządowych.

Pani Dolewska contra Dolewski

Spór o miliony aferzysty Nie dawał żonie i dzieciom na utrzymanie

Sprawa Stanisława Dolewskiego, aresztowanego pod zarzutem największej w Polsce afery papierniczej posiada dodatkową sensację: Dolewski przed aresztowaniem rozszedł się ze swoją żoną, której nie chciał płacić żadnych alimentów, ani nie dawał pieniędzy na utrzymanie dwojga dzieci. Jak wiadomo cały majątek aferzysty wynoszący około 1 miliarda złotych został zabezpieczony przez

skarbu państwa. Obecnie była żona Dolewskiego za pośrednictwem jednego z adwokatów warszawskich wystąpiła z żądaniem wydzielenia części majątku z podjęcia, tytułem alimentacji i dostarczenia środków dla utrzymania nieletnich dzieci Dolewskiego.

W żądaniu swoim Dolewska dowodzi, że majątek aferzysty składa się również z części, która Dolewski otrzymał po swym zmarłym ojcu.

Akcja „O” znaczy odpluskwianie,

czyli oczyszczanie społeczeństwa z jednostek szkodliwych

Konfrontacja osk. Ralskiego z osk. Starmachem

KRAKÓW, (PAP). — Na wstępie dziewiątego dnia przewodu sądowego, oskarżony Eugeniusz Ralski składa oświadczenie, w którym mówi m. in.: jestem zaskoczony zeznaniami złożonymi wczoraj przez osk. Starmacha.

Zgodnie z sunieniem muszę oświadczyć, że dawałem mu materiały nie jak on wczoraj zeznał, tylko raz, lecz dwa lub trzy razy, przy czym raz oddał mi je, a co zrobił z resztą, tego nie wiem.

Zeznania, które osk. Starmach złożył nie są zgodne z prawdą, rozumiem teraz dlaczego w toku śledztwa byłem posądzony o ukrywanie prawdy.

Sąd zarządza konfrontację osk. E. Ralskiego z osk. Starmachem, Starmach oświadcza, że nie przypomina sobie ani szczegółów rozmowy z Ralskim, ani spraw związanych z otrzymanymi od Ralskiego ulotkami podziemia.

Prok.: które zeznania Starmacha uważa oskarżony za nieprawdziwe?

Osk. Ralski: Te, w których odpowiadał na pytania prokuratora, dotyczące wojewódzkiej rady narodowej, osłony PSL przez podziemie i kontaktów Mikołajczyka z ambasadami.

Prok.: W jakiej formie osk. oznajmił Starmachowi o swych kontaktach z wywiadem podziemnym?

Osk. E. Ralski: Wracając mu ulotki, powiedziałem, że mam kontakt z wywiadem podziemnej organizacji.

Po tym incydencie przed sądem staje oskarżony Wiktor Langner, kierownik siatki propagandowej WIN.

Osk. Langner przyznaje się do przynależności do WIN i do kierownictwa winowskiej propagandy. Do WIN wstąpił w lecie 1945 r. przysięgając do pracy propagandowej, do której został wciągnięty przez Strzałkowskiego. Opowiadając sądowi o swej działalności, osk. przyznaje, że od późnej jesieni 1945 r. komórka jego wydawała t. zw. „Informatory”. Początkowe moje prace — mówi oskarżony — polegały na opracowaniu planu siatki i aparatu propagandowego, następnie zaś główny nacisk kładłem na należyte wyszkolenie ludzi dla propagandy mówionej. Praca propagandy zmierzała do przygotowania społeczeństwa do wyborów z punktu widzenia WIN.

Jak wyjaśnia dalej osk. Langner w ramach tej propagandy była prowadzona również tzw. akcja „O”. Osk. Langner mówi m. in., że WIN uważał, iż niektóre partie polityczne były w rządzie pokrzywdzone i że organizacja jego dążyła do rozładowania lasów.

Prok.: Jakie cele przedstawił organizacji osk. Strzałkowski?

Osk.: Walkę polityczną z PPR i Rządem.

Prok.: Jakie stronnictwa w rzędzie były zdaniem WIN-u pokrzywdzone?

Osk.: Polskie Stronnictwo Ludowe. Prok.: Co praktycznie organizacja zrobiła dla rozładowania lasów?

Osk.: Nie mogliśmy przeprowadzić tej akcji.

Prokurator cytuje fragment broszury p.t. „Przejrzaliśmy oczy nasze”, znalezionej w archiwum komórki propagandowej: „wizyjny, że wojna jest nieunikniona i to za kilka miesięcy. Obecnie musimy więc poświęcić więcej uwagi oddziałom leśnym i zająć się wychowaniem ludzi leśnych”.

Prok.: A więc tak wygląda to wasze rozładowanie lasów?

Osk.: twierdzi, że to nie był jego artykuł tylko... jego współpracownika i że nie zamierzał go wydać.

Prok.: Co znaczy napis: „1.000 egzemplarzy na obszar”?

Osk.: To też był projekt „Leszka”.

Prok.: Jaka funkcję pełnił w komórcie Kowalski? (również osk. w niniejszej sprawie).

Osk.: Kowalski był moim najbliższym współpracownikiem.

Na pytanie prokuratora, osk. omawia strukturę swej siatki, złożonej

z tzw. agencji, obejmujących woj. rzeszowski, krakowski i śląski-dąbrowskie.

Prok.: Co robiły agencje z materiałem propagandowym?

Osk.: powielały go i kolportowały: poza tym na polecenie uprawiały pro-

pagandę mówioną.

Prok.: Kto był inicjatorem akcji „O”?

Osk.: Początkowo projekty wyszły od „Bogustawa”. Rozbudowanie akcji prowadziłem ja, a materiały opracowali na moje zlecenie Kowalski i „Leszek”.

Prok.: Co oznacza skrót akcja „O”?

Bogaty wuj Sam i biedny John Bull

(Od londyńskiego korespondenta „Dziennika Łódzkiego“)

Londyn, w sierpniu
To, co mam zamiar wam opowiedzieć, jest całkowicie prawdziwe. Zdarzyło mi się to dzisiaj:

Schodziłem ze schodów ambasady amerykańskiej na Grosvenor Square w Londynie. Gdy wyszedłem na światło słoneczne, miała mnie właśnie grupa czterech Amerykanów. Byli to amerykańscy businessmeni w stylu Coca-Cola i Metro - Goldwyn - Mayer. Dobrze znamy ich z widzenia. Są oni, że tak powiem, uosobieniem naszej pożyczki dolarowej.

Gdy wymijałem tę grupę, jeden z nich — potężny mężczyzna w jasno-szarym ubraniu i purpurowym krawacie — rozglądał się z aprobatą po skwerze, szacując budynki i ogród pośrodku. Potem odwrócił się do swych towarzyszy i powiedział, jak powiedział z przerażającą jasnością:

— „Zdaje się, że zostało im jeszcze coś niecoś”.

Po tych słowach, brzmiałych, jak uznanie komornika dla resztek mebli, pozostali po doskonałej w czymś domu konfiskacie, czterej Amerykanie poszli dalej i znikli mi z oczu. Lecz ani oni, ani też inni, im podobni, nie znikli z mego życia i życia wszystkich nas w Anglii.

Fakt, że pozostało nam jeszcze coś niecoś, jest podstawą zainteresowania jakie okazują nam teraz królowi Stany Zjednoczone. Fakt, że zniknęliśmy — zatrzymać to dla nas samych — o ile tylko będziemy mogli — jest powodem, dlaczego, gdy w październiku skończą się doiry, nie będzie nowej pożyczki na zakup zboża, olei jadalnych i innego rodzaju żywności. Taktyka, mająca na celu zmłócenie nas, każąc nam czekać trochę i cierpieć trochę głodu, jest wypróbowaną techniką lichwiarza, który pragnie uzyskać lepsze procenty. Te właśnie techniki stosują lichwiarze amerykańscy w stosunku do Anglii.

Jest wiele ważnych rzeczy, które powiedzić należy o tym, jak dalece Anglia musi być uzależniona od Stanów Zjednoczonych. Można krytykować — i krytykowane już — sposób, w jaki rząd brytyjski uczynił wszystko, co w jego mocy, dla zwiększenia tej zależności. Lecz to jest już inny temat, którego nie chcę poruszać.

Co jest specjalnie interesujące, to punkt widzenia samych Amerykanów i ich zainteresowanie w pożyczaniu Anglii pieniędzy. Jest to tym

bardziej interesujące, że to, co jest prawdą, o ile chodzi o Anglię, zastosować można również do Francji, Włoch i wielu innych państw.

Fakty są proste. Produkcja Stanów Zjednoczonych wzrosła przeszło 40 proc. od końca wojny. Stany Zjednoczone eksportują obecnie znaczną ilość towarów. Ich olbrzymia machina produkcyjna pracuje zbyt szybko, aby rynek wewnętrzny mógł wchłonąć wszystko.

Eksport musi mieć pokrycie. Każdę więc, że wszystkim państwom, po trybującym towarami amerykańskimi, brak dolarów na ich opłacenie. Jak więc rozwiązać ten problem? Nie jest on łatwy do rozwiązania, gdyż przepaść między potrzebą i zdolnością płatniczą jest olbrzymia.

Eksport amerykański przewyższa znacznie import. Przepaść ta albo musi być zapełniona kredytami, albo musi być zlikwidowana przez redukcję eksportu amerykańskiego, albo też przez zwiększenie importu do Stanów Zjednoczonych.

Punkt ostatni został zdecydowanie odrzucony przez Kongres, który postanowił przyspieszyć zastosowanie ruinujących tariff celnych na towary importowane zza granicy. Zredukowanie eksportu odbioby

Osk.: Odpluskwianie.

Prok.: Co takiego?

Osk.: Oczyszczanie społeczeństwa z jednostek, naszym zdaniem szkodliwych.

Prok.: To znaczy?

Osk.: Chodziło o PPR.

Prokurator przedstawia sądowi dokumenty, świadczące o prowokacjach i faizsach stosowanych w akcji „O”, prowokacyjne nalepki, jakie naklejano na drzwiach mieszkań,

pieczątki z napisami „specjalny sąd karny” itd.

Prok.: Oo czego służyły te pieczątki?

Osk.: W końcowej fazie akcji „O” miały być wysyłane wyroki śmierci dla członków UB i PPR.

Osk.: Langner początkowo próbuje zaprzeczyć, jakoby w rzeczywistości „wyroki” takie były wysyłane wobec tego prokurator przedstawia osteplowane pieczątką zawiadomienie, że przeciw Szandruszkiewiczowi z Przemysła prowadzone jest dochodzenie w trybie nadzwyczajnym. Dokument ten zawiera pogroźkę zastosowania kary śmierci.

Prokurator zadaje dalej szereg pytań, zmierzających do bardziej wyczerpującego przedstawienia prowokacyjnych metod działania WIN-u w ramach akcji „O”.

Prok.: Proszę wyjaśnić na czym polegały ostrzeżenia i donosy, które w ramach akcji „O” miały być wysyłane?

Osk.: To była pewnego rodzaju dywersja.

Oskarżyciel publiczny odczytuje takie „ostrzeżenia” wysyłane do rozmaitych ludzi i grożące „strzywkami” za udział w stronnictwach demokratycznych. Listy takie wysyłane były również do otoczenia ludzi, których WIN chciał sterroryzować.

Prok.: kto był autorem tego rodzaju listów do otoczenia?

Osk.: Kowalski redagował je we dług moich dyktawek. Inny rodzaj prowokacji stanowiły donosy kierowane do władz bezpieczeństwa w rodzaju tego.

Prok.: Do czego to miało służyć?

Osk.: Do siania niepokoju. Z dalszych wyjaśnień osk. Langnera, szefa propagandy wynika, że dywersja polityczna i planowa prowokacyjna inspirowania miały doprowadzić do wejścia WIN-u do legalnego życia politycznego.

Prok.: co oskarżony słyszał o planowaniu sfingowania rozłamu w PPR, mającego stworzyć fikcyjną partię PPRD (Polska Partia Robotniczo - demokratyczna).

Osk.: To był projekt „Leszka”, który zresztą uważałem za normalny.

Prok.: Jakimi środkami finansowymi rozpoznadzał oskarżony?

Osk.: Przypuszczalnie 200.000 zł.

Na wniosek prokuratora sąd okazuje oskarżonemu jeden egzemplarz biuletynu, zawierającego materiały dla podległych mu agencji służący do akcji „O”.

Langner potwierdza, iż była to robota jego siatki.

By dać pełny obraz Langnera, jako „patrioty, człowieka i grafika” prokurator przedstawia sądowi i oskarżonemu jedno z jego dzieł „Ex libris” dla niemieckiego gubernatora Krakowa G. Wachtera.

Na sali ogólne poruszenie.

„Ex libris” przedstawia wieżę ratuszową w Krakowie na tle sztandaru z hitlerowska sfastyką.

Na tym przesłuchanie oskarżonego Langnera zakończono i rozprawa została przerwana do poniedziałku dn. 25 b.m.

Wczoraj wieczorem

Katastrofa samochodowa

przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Śródmiejskiej

Wczoraj wieczorem o godz. 21. ej przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Śródmiejskiej miała miejsce katastrofa samochodowa

Samochód osobowy jadący z nadmierną szybkością z Placu Wolności najechał na dorożkę Nr. 111, wyjeżdżającą z ul. Jaracza. — Samochód prowadzony przez oficera W.P. roztrzaskał dyszel dorożki, wyrzucając z koła dorożkarza.

Kierowca samochodu raptownie skręcił na chodnik, uderzając w

sklep PSS. W tym czasie powstał trudny do opisaniasa poploch na ulicy. Przechodnie nie wiedzeli jak mają się zachować; część zdążyła uciec unikając wypadku, jednak jedna osoba doznała złamania nogi, a druga została dotkliwie poszkodowana w głowę.

Przybyli funkcjonariusze M.O. spisali protokół na miejscu, a ofiary wypadku skierowano do szpitala.

5-ta rocznica śmierci St. Dubois

OSWIĘCIM, 22. 8. (PAP). — Na miejscu stracenia Stanisława Dubois, w obozie w Oświęcimiu, odbyły się w dniu 21 sierpnia uroczystości związanej z 5-tą rocznicą tragicznej Jego śmierci.

Noc 23 sierpnia

WYZWOLENIE RUMUNII

(Korespondencja własna „API”)

Bukareszt, w sierpniu.

„Jesteśmy już przygotowani od maja, a ściślej od 1 maja 44 r. Zgrupowaliśmy dokoła naszego jednolitego frontu robotniczego olbrzymi odłam społeczeństwa. Wszyscy mają dość tej przekłetej okupacji niemieckiej, tej walki w ich interesie, nieuwidzieliśmy nie tylko samych Niemców, ale i ich pachołków w rodzaju Antonescu. Pan zobaczy, że nie na darmo pracowaliśmy tak usilnie, narzaliśmy się i narażamy się wiedząc, żełada dzień ta walka podziemia stanie się jawna. Nasi dziadkowie i ojcowie marzyli o wolności. Niestety, ci z nich, którzy nie podporządkowali się rządzącym siłom w Rumunii partiom wielkich kapitalistów, ginęli. Imi biernie poddawali się eksploatacji. Teraz zbliża się decydujący moment”.

Ten fragment rozmowy z jednym z najznamytnymi robotnikami z Calea Mortilor utkwil mi w pamięci. Było to w sierpniu 1944 r. Pamiętam, jak dziś. Na drugi dzień, tj. 23 sierpnia, wieczorem spotkałem go znowu. Spieszył się bardzo. W przejszciu rzucił mi tylko:

— „Niech pan słucha dzisiaj radia. Dowiedziałem. Wieczorem siadłem przy głośniku. Właśnie przebrzmiały ostatnie nuty skocznej rumuńskiej hory. I nagle... dobitny głos speakera:

„Za kilka minut podamy wiadomości o doniosłym znaczeniu dla kraju”.

Cisza. Po chwili ta sama zapowiedź. Patrzę na zegarek. Jest godzina 22. Wreszcie.

Odezwą króla do armii rumuńskiej. „Rozkazuję zaprzestać walki przeciw Armii Czerwonej i zwrócić broń przeciwko Niemcom”.

Nastąpiły 3 dni strasznych bombardowań zawieszonych, zaskoczonych, rozwścieczonych Niemców. Czwartego dnia stółca Rumunii radośnie witala regularne oddziały wojsk Rosji Sowieckiej.

Przez następane dni i tygodnie czytalem w prasie o bohaterskich walkach wojsk rumuńskich, walczących ramie w ramie z Armią Czerwoną. Pada miejscowość za miejscowością. Niemcy beładnie wycofują się w śpięchu. Południowy odcinek frontu wschodniego jest szybko likwidowany.

To było trzy lata temu. A teraz...

W TRZY LATA POTEM..

Ulice Bukaresztu skąpane są w upalnych promieniach sierpniowego słońca.

Przez Bulevardul Elisabeth i Bulevardul Victoriei przepływają tłumy ludzi. Wszyscy są rześmiანი, wesośli, wyjątkowo elokwentni. Odczuwa się atmosferę zbliżającego się święta.

W parku Cismigiu Łódki są rozchwytywane, wszystkie ławki zajęte. Daje się urosić przez falujący tłum. Udziela mi się nastroj otoczenia. Spozstrzegłem wolne miejsce na ławce i usiadłem. Obok mnie siedział jakiś student ze znaczkiem Akademii handlowej w klapie.

— Przepraszam — zwracam się do niego z zapytaniem — czy pan z Bukaresztu?

— Nie, ze wsi Cañeni, niedaleko od Sibiu — brzmni odpowiedź.

— Bo widzi pan — próbuję w dalszym ciągu nawiązać rozmowę — w obliczu święta 23 sierpnia udzielił mi się wasz nastrój. Jestem cudzoziemcem i też studentem i ciekawi mnie bardzo, jak zapatrujecie się na zmiany, które zostały dotychczas dokonane?

— Powiem panu o sobie — ożywi-

się mój rozmówca — Sam, jak już panu powiedziałem, pochodzi z malej wioski. Ojciec mój jest rolnikiem, ale nie posiadał ani skrawka własnej ziemi. Całe życie pracował ciężko aby móc zarobić na kawalek chleba i posyłać mu do szkoły. O wyższych studiach mowy być nie mogło. Do 23 sierpnia 44 r. było bardzo źle. Bywało, że nie mieliśmy co jeść. Po tym dniu każdy miesiąc przysłał poprawę. To znaczy zacząłem studiować, ojciec po reformie rolnej otrzymał około 70 ha ziemi i sporo sprzętu rolniczego. Wiem, że dziś sytuacja gospodarza jest pod niektórymi względami krytyczna, np. na odcinku aprowizacyjnym, ale z drugiej strony postępy w odbudowie przemysłu, postępy, osiągnięte przez reformę szkolnictwa, reformę rolną, wielka przemiana w strukturze społecznej, to wszystko napawa człowieka radością. Wie pan, ja mam taki pogąd: głodny nie chodzi, a grunt to wolność! No, ale muszę już iść. Wyrwałem się na krótki odpoczynek. Przyrzekłem kolegom, że wrócę dopomóż im w dekorowaniu sali kolumnowej na akademii z okazji jutrzejszego Święta 23 Sierpnia. Będziemy pracować całą noc. Dobranoc.

— Dobranoc.

Fraszka

Bezowocne westchnienie ŁOZB

w związku z utratą hali sportowej.

...pięściarz bez przerwy się żali,
do hali wzdycha, do hali...

cz. 1

Łodzianie płacą nieźle...

Naczelnik wydziału podatkowego

O nowych i starych podatkach komunalnych

Mgr. Hilariusz Illinicz, naczelnik Wydziału Podatkowego m. Łodzi, udzielił nam w dniu wczorajszym informacje, dotyczące wpływów z tytułu podatków miejskich.

Przebiegano na rok 1947 złotych:	Wpłynęło w 1 półroczu do 1 sierpnia zł.	Wykonanie preliminarza na rok 1947
podatek hotelowy 10.200.000	5.992.000	58%
od widowisk 42.000.000	21.868.000	50,5%
od sztydów 1.000.000	487.000	48,7%
od nieruchomości 30.000.000	12.000.000	42%
od lokali 75.000.000	43.000.000	58,3%
podatek gruntowy 15.000.000	9.240.000	61%
od psów 800.000	491.000	61,5%
od bruków 1.500.000	1.090.000	72,7%
od spożycia 52.000.000	29.880.000	57%
od kart rejestracyjnych 14.000.000	14.402.000	102%
od uboju 4.000.000	3.392.000	85%
od napojów gazowych 7.500.000	6.991.000	81,8%

Widzimy więc, że niektóre podatki przekroczyły znacznie odpowiednią na półroczną część preliminarza. Zaznaczyć należy, iż miasto w tym roku ostatni raz otrzymuje wpływy z kart rejestracyjnych. Natomiast oczekuje się

ZNACZNYCH WPLYWÓW Z WIDO-

WISK SPORTOWYCH

Dotychczas w Łodzi nie pobierano podatku od imprez sportowych — przeciwieństwo na przykład do Warszawy. Dnia 11.7.1947 Miejska Rada Narodowa uchwaliła (zgodnie z rozporządzeniem wykonawczym do dekretu o podatkach komunalnych) stosowanie odpowiednich przepisów, t. zn. pobieranie 10% podatku od imprez sportowych. Praktyczny podatek będzie stosowany po upływie 60-dniowego terminu, przewidzianego dla zatwierdzenia uchwały, więc począwszy od połowy września 1947 r/.

STATUT PODATKU OD PRZED-

MIOTÓW ZBYTKU

Nowo uchwalony podatek od przedmiotów zbytku ma w Łodzi już swoją historię. Był on przez pewien krótki okres czasu roku 1946 w Łodzi stosowany — na mocy poprzednio obowiązującej ustawy o tymczasowym uregulowaniu podatków komunalnych. Wówczas jednak nie został on zatwierdzony. W międzyczasie Kraków i Warszawa zastosowały ten podatek, a statut krakowski i warszawski, który stał się wzorem do statutu łódzkiego. Inicjatywę wyszła z Biura Rad Narodowych przy Radzie Państwa, skąd przy okazji zatwierdzenia statutu krakowskiego i warszawskiego przysłało do Łodzi zalecenia stosowania podatku.

Hurt jest wolny od podatku. Podatek obejmuje sprzedaż detaliczną. Wynosi 10 proc. ceny kupna i obciąża kupujących.

Okazuje się, że Łodzianie spełniają swe obowiązki wobec miasta nieźle. Dla ilustracji wymieniamy cyfry na dzień 1 sierpnia:

Przebiegano na rok 1947 złotych:	Wpłynęło w 1 półroczu do 1 sierpnia zł.	Wykonanie preliminarza na rok 1947
podatek hotelowy 10.200.000	5.992.000	58%
od widowisk 42.000.000	21.868.000	50,5%
od sztydów 1.000.000	487.000	48,7%
od nieruchomości 30.000.000	12.000.000	42%
od lokali 75.000.000	43.000.000	58,3%
podatek gruntowy 15.000.000	9.240.000	61%
od psów 800.000	491.000	61,5%
od bruków 1.500.000	1.090.000	72,7%
od spożycia 52.000.000	29.880.000	57%
od kart rejestracyjnych 14.000.000	14.402.000	102%
od uboju 4.000.000	3.392.000	85%
od napojów gazowych 7.500.000	6.991.000	81,8%

ZŁOTO, SREBRO, PLATYNA, KAMIENIE SZLACHTNE

Opodatkowaniu podlegają wyroby z platyny, złota, srebra, z wyjątkiem obrączek ślubnych, dalej stopy z tych metali, wyroby pozłacane, posrebrzane i platerowe, wy-

roby z kości słoniowej, bursztynu, masy perłowej, sztydkretu, perły, korale prawdziwe, kamienie szlachetne, półszlachetne z wyjątkiem przedmiotów służących dla celów naukowych, przemysłowych i zdrowotnych, oraz wyrobów złotniczych niezdobionych drogiem kamienia, a stanowiących przedmiot kultu religijnego. Podatek obejmuje także wyroby, do których materiały wyżej wymienione wchodzi jako części składowe. Oprócz tego podatek będzie stosowany do wyrobów z brązu, wyrobów majolikowych, kryształowych, marmurowych, z alabastru, artystycznych wyrobów z porcelany pochodzenia zagranicznego. Meble podlegają opodatkowaniu o ile są wysycelane i rzeźbione, kryte jedwabiem naturalnym, adamaszkiem, aksamitem, pluszem, skórą lub gobelinami artystycznymi — jak również meble antyczne.

DZIEŁA SZTUKI, FORTEPIANY, APARATY RADIOWE

Obrazy i rzeźby podlegają podatkowi o ile chodzi o zagranicznych artystów. Z wyjątkiem książek przedmioty antyczne podlegają podatkowi. Opodatkowane będą forte-

piany, pianina, fisharmonie, adaptory oraz aparaty radiowe pochodzenia zagranicznego (o powyżej 3-ch lamp).

PREZYDENT MIASTA MOŻE ZWOLNIĆ OD PODATKU...

Tutaj należy zaznaczyć, iż statut przewiduje, że Prezydent miasta ma prawo zwolnienia od podatku, przepis, który niewątpliwie będzie stosowany w stosunku do artystów, muzyków, uczelni itp.

FUTRA

10% podatkowi podlegają również futra, wyroby futrzane z wyjątkiem skór baranich i króliczych, dywany, kilimy, kobierce, tkaniny i wyroby z jedwabiu naturalnego, z adamaszku, aksamitu, atlasu i płusa, pończochy gazowe z jedwabiu naturalnego, perlony i nylony.

KOSMETYKA

Lista obejmuje w dalszym ciągu: pachnidła i wyroby kosmetyczne z wyjątkiem artykułów higienicznych pierwszej potrzeby wyrabianych w kraju.

Kwiaty sztuczne w każdej formie oraz żywe od 15 listopada do 31-go grudnia,

broń myśliwską wszelkiego rodzaju, samochody osobowe, motocykle i

Łódź będzie dumna z Wiśniowej Góry

Jeden z największych w Polsce ośrodków wczasów dziecięcych na miejscu zrujnowanego letniska

W Wiśniowej Górze pod Łodzią, w odległości 14 km od miasta, Zarząd Miejski zorganizował jeden z największych ośrodków wczasów dziecięcych w Polsce.

Przedwojenne, gęsto zabudowane „drewniakami” letnisko, niemal doszczętnie roszabrowane po wojnie, zostało przekształcić w małe miasteczko, którego mieszkańcami są prawie wyłącznie dzieci.

Przed kilku dniami Wiśniowa Góra odwiedził wiceprezydent Łodzi Duniak w towarzystwie przedstawicieli Wydziału Opieki Społecznej, który to wydział zajmuje się bezpośrednio organizacją kolonii.

Ośrodek w Wiśniowej Górze, przebiekał położonej wśród gęstych lasów, na pierwszy rzut oka nie sprawia imponującego wrażenia. Po obu stronach drogi ciągną się drewniane domy, odstraszaające pustymi oczodołami okien, powyrywaniem drzwi, zrujnowanymi ścianami.

Ale już o kilkadziesiąt metrów dalej wódki zmienia się. Tu zaczyna się właściwa kolonia — tu, wielkim nakładem kosztów, starań i zabiegów, odremontowano stare rudery, przekształcając je we wdzęczne, czyste domki, zamieszkałe przez tysiące łódzkich dzieci, wdychających „na

zapas” świeże, zdrowe powietrze. Zwiedzając Wiśniową Górę i mając obraz zniszczenia, jakiego widać przy wieździe, trzeba stwierdzić, że dokonano tu wielkiej pracy. A praca ta jeszcze nie jest ukończona nawet w połowie.

W Wiśniowej Górze, administrowanej przez Wydział Opieki Społecznej, prowadzą swoje kolonie: Rada Zakładowa PZPB nr 1 (frekwencja sezonowa 850 dzieci) nr 4 (200 dzieci), nr 5 (350 dzieci), Tow. Kolonii i Półkolonii (2.500 dzieci), Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (350 dzieci) i Związek Inwalidów Wojennych (65 dzieci).

Każda z tych instytucji wykazuje maksimum dobrej woli i pomysłowości, aby swój ośrodek urządzić i wy-

posażyc jak najlepiej. Palmę pierwszeństwa trzeba by jednak przyznać koloniom PZPB nr 1 „Szeiblerowcy” przodują w pracy społecznej.

Wielką atrakcją Wiśniowej Góry jest wspaniały basen, świeżo wyremontowany, głęboki od 0,50 do 3,50 m o powierzchni 1.000 m kw. Drugą atrakcją mogłoby się stać kino, Gmachu takiego i sali obliczonej na 2.500 widzów niepowstydziłyby się nawet Łódź, Niestety, kino jest w tej chwili nieczynne, mimo iż wymaga tylko drobnego remontu i zamontowania aparatury.

Gospodarze Wiśniowej Góry słusznie jednak uważają, że kino jest luksusem, o którym można myśleć dopiero wówczas, gdy cały ośrodek zostanie urządzony.

Niewątpliwie za rok, dwa, Wiśniowa Góra stanie się dumą Łodzi, jako największy i najpiękniejszy w Polsce ośrodek kolonii dla dzieci. (f.)

UŚMIECH LOSU

Znów padło pół miliona 500.000 złotych

Na Nr. 64666 i wiele tysięcy większych wygranych w słynnej KOLEKTURZE

H. C. MIKOŁAJEWSKIEGO w Łodzi

PIOTRKOWSKA 68

Tel. 257-58, P. K. O. VII 803

(264/W)

Jadwiga Rzewska

Kres kariery Nikodema (III)

Na ulicę Łucką udał się pieszo. Już sam dom pozwalał na daleko idące domysły i pozwalał przypuszczać, że nie tak jeszcze dawno panu przeselowi nie powodziło się zbyt dobrze. Niewiasta, którą zapytał o mieszkanie Barcików, popatrzyła dziwnym wzrokiem na elegancję i tego pana i udzielając informacji tylko uśmiechała się.

Drzwi otwarzyła mu po dłuższym czekaniu sama Mańka. Zaspana przyglądała mu się nieufnie przez uchylone drzwi i dopiero oświadczenie, że jest adwokatem i przychodzi w sprawie zasięgnięcia informacji o panu Pymnie przekonała ją ostatecznie. Z półroczny ławiny oskarżeń, przelicznym i domysłów Mańki Krzepickiej wyławiał fakty, notując skrupulatnie notesse. Mańka sądząc, że Nikodemowi posilgnęła się wreszcie nożem i że informacje te mają charakter przesłuchania, bardzo chętnie i gorliwie udzielała najbardziej ciekawych wiadomości. Krzepicki szybko oriento-

wał się, że o karierze Nikodema nie wie, wiedział i że cały szereg oskarżeń jest bezpodstawnych, wywołałnych rozgoryczeniem i zawziętością. Wypytywał o daty poszczególnych wypadków, które chciał później uzgodnić. Na zakończenie usłyskał zapewnienie — że to samo opowie przed każdym sądem i może w kościele przysięgać.

Po tej wizycie poszedł do „Bristolu”, na obiad, podczas którego uporządkował i przeanalizował zebrane materiały. Nazywał siebie w myśli głupcem. Nie mógł przeboleć, że do piero słowa tego wariata Pymirskiego nasunęły mu wątpliwości i zastrzeżenia co do osoby Dyzmy. Teraz już nie miał złudzeń — pan przesiowy jest zwykłym hochsztaplerem. O tym, że w jednej z grubszych afer przesa sam maczał pałce, nie myślał w tej chwili. Teraz już nie chodziło mu tak bardzo o śledzenie kariery i dochodzenie przyczyn powodzenia i wpływów. Szukał raczej do-

wodów kompromitujących i dyskwalifikujących Dyzmę.

Obiad zeszedł mu w nastroju radośniego podniecenia. Zamknięty w swych rozmyślaniach nie zwracał nawet uwagi na przychylny, zaczepny spojrzanie paru samotnych, bajecznie kolorowych pań.

Do Łyskowa postanowił jechać jutro z rana. Odprawił szoferę do garażu, polecając zameldować się o 8 rano w „Europejskim”. U Przeskiej zatrzymywał się nie chciał, chcąc uniknąć masy pytań i zawiedzionych wyrzeków.

Dla zachowania tak miłego nastroju kupił bilety na rewii i ochoczo pogwizdując pod nosem przeszedł się Marszałkowską i Alejami, oglądając wystawy, nowe pojazdy, kobiety.

Po dwugodzinnej jeździe kłępską wybiła drogą Krzepicki znalazł się na rynku Łyskowa. Otoczyła go gromada tubylców, natrętnie przysiadających się każdemu szczegółowi auta i ubioru podróży. Widać było, że podobne wydarzenie jest dla Łyskowa sensacją.

Krzepicki rozejrzył się po brukowanym rynekcu, otoczonym jedno lub dwu piętrowymi czerniałymi

domkami; popatrzył przelotnie na „ reprezentacyjne budynki” magistratu i urzędu pocztowego i przeszkakując duże cuchnące końskim nawozem kałuże wyszedł na wysadzany rachitycznymi idzwkami chodnik.

Zastanawiał się dokąd pójść, aby zacerpnąć informacji.

Ośrodkiem Łyskowskiego życia towarzyskiego zdawała się być dość przytulna cukierka z jaskrawym szyldem, wyszczególniającym obrazowo i słownie „specialité de la maison” oraz „Bilardy”.

Wszedłszy — Krzepicki poprosił urzędnicę o herbatę i ciastka i zachwalając ich wygląd wdał się w rozmowę z przysadzistym gospodarzem.

— Cicho tu jakoś u was?

— Ano, jak przy poniedziałku, ale żeby szanowny pan był w sobotę lub w niedzielę, to wolnego stolika nie ma przez cały dzień, a podczas targu to i nieraz do tysiąca ciastek idzie.

— Z pewnością cała okolica zna i cenę pańskie ciastka?

— A no i pewnie, bo na czystym maśle i cukrze się robi, a nie jak gdzie indziej z margaryną, albo in-

powczy dla użytku prywatnego, aparaty fotograficzne.

DELIKATESY

Owoce zagraniczne w stanie świeżym i suszonym oraz ich przetwory z wyjątkiem cytryn, pomarańczy i ich przetworów, korzenie i przyprawy zagraniczne (z wyjątkiem pieprzu), kawior, ostrygi, chomary, łosiose itd. oraz wszystkie wyszukane towary gastronomiczne pochodzenia zagranicznego.

(Le-Be)

List do Redakcji

O krok od strasznego wypadku

Dnia 18 bm. (poniedziałek) wyjechałem z Łodzi do Ozorkowa tramwajem, który wyruszył z Łodzi, wg. rozkładu, o godz. 16.30.

Dzięki przytomności motorniczego, tramwaj uniknął wypadku, którego skutków określić bliżej nie potrafię. Mianowicie: z chwili, gdy nasz tramwaj zbliżał się do przystanku „Kurak” dzięki złemu ustawieniu zwrotnicy, na tor, którym jechał „Ozorków” wszedł tramwaj ze Zgierza.

Tylko nadzwyczajna przytomność umysłu tak jednego, jak i drugiego motorniczego ustrzegła pasażerów od wypadku.

Dzielnym motorniczemu składam w imieniu nas wszystkich, jadących do Ozorkowa za pośrednictwem Sz. Ob. Redaktora, serdeczne podziękowanie.

Jan Lupiński
Ozorków, ul. Średnia 30

Powtórzenie

egzaminów dojrzałości we wrześniu

W związku ze zgłoszonymi przez niektóre Kuratoria wnioskami o przyspieszenie terminu egzaminów dojrzałości Ministerstwo Oświaty upoważnia Kuratoria do przedstawienia sobie podań o powtórzenie we wrześniu r.b. egzaminu dojrzałości tych kandydatów, którzy egzaminu tego nie zdali w terminie wstępny, względnie nie byli dopuszczeni do jego części ustnej. Będą to kandydaci, co do których Komisja Egzaminacyjna, względnie Rada Pedagogiczna Zakładu, wyraził przekonanie, że kandydaci zwłaszcza pochodzący ze środowisk robotniczych i chłopskich, zasługują na wyjątkowe traktowanie i że celowe jest dopuszczenie ich w przyspieszonym trybie do egzaminu dojrzałości.

Dyrektor Departamentu
(—) Grabowski

Kino „POLONIA” **LOUIS JOUVET**
Piotrkowska 67 **GABY MORLAY**

Dziś PREMIERA

W INTERESUJĄCYM FILMIE FRANCUSKIM

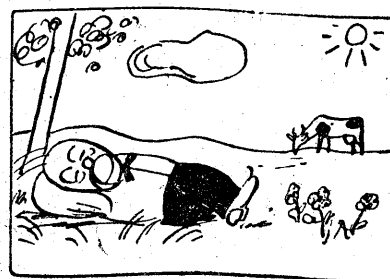
CIEŃ PRZESZŁOŚCI

Z UDZIAŁEM: FRANCOIS PERIER I LUDMIŁY TCHERINY

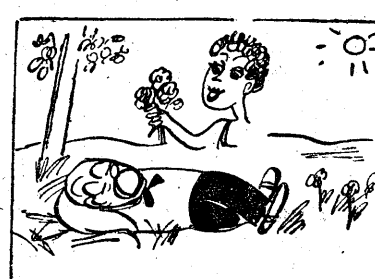
REŻYSER: CHRISTIAN JAQUE PRODUKCJA: OFCC JEAN MUGELI

Początek Seansów: 16, 18.30, 21 w niedzielę i święta: 13.30, 16.30, 18.30, 21.

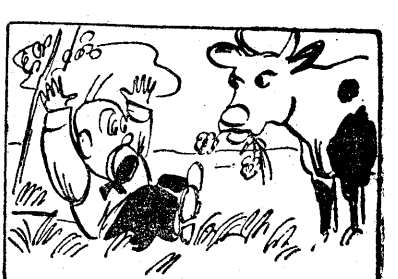
EKSPLLOATACJA: FILM POLSKI



Upał. Ślonko. Krówka w dali. W poiu śpi się doskonale.



Panu Krupce się przysniła. Jakaś dama nader miła.



Zbudził się. Miał damy blisko. Krówka z kwiatkiem stoi w pysku.

ŁKS - Zjednoczone (Bydgoszcz)

Protest ŁKS-u nie został uwzględniony

w Warszawie. Sprawa potoczy się dalej
Delegat Warty nie pisnął ani słowa



Wydział Gier i Dyscypliny PZPN rozpatrywał w Warszawie protest ŁKS dotyczący meczu z Wartą. Do Warszawy wezwani z stali telegraficznie delegaci obu klubów. ŁKS reprezentowany był przez pp.: Zygmunta Kowalskiego i Pegzę.

poznać się szczegółowo nie tylko z protokołem WG i D ale i ze stanem faktycznym. Łódzianie liczą, że tym razem PZPN zechce powołać nieco więcej świadków i w obiektywny sposób rozsądzić spór między tymi klubami.

Lekkoatletyka polska w roli kopciuszka

Lekkoatleci nasi nie mieli w tym sezonie zbyt wiele szczęścia do organizatorów imprez sportowych. Szczerze mówiąc, to mieliśmy tylko jedną imprezę o znaczeniu ogólnoeuropejskim, która odbyła się w Katowicach z udziałem zawodników USA.



Sezon minął. Okres przygotowawczy olimpijski szczytowo mawiając - został niewykorzystany. Teraz czekamy na przyjazd kilku zawodników i zawodniczek ze Związku Radzieckiego.

Jeżeli tegoroczny sezon miał być rzeczywiście okresem przygotowawczym do zbliżającej się olimpiady, to w takim razie trzeba było postarać się przynajmniej o jednorazowe wysłanie reprezentacji państwowej na zawody z Rumunią, Węgrami, Jugosławią, czy chociażby z Czechami.

Tenisistów nasi też nie mogą poszczycić się nadzwyczajnymi wynikami, a jednak brali udział w szeregu turniejów zagranicznych.

Uwaga!

Sz. P. nie! - Sz. P. wie!
ZAKŁAD KRAWIECKI przy ul. Wschodniej 59, wykonuje nowoczesne i modne damskie i męskie sztuksy.

JAN KOMAR i S-ka. (5604 p)

i skoro stwierdziło się, że jednak sędzia, prowadzący mecz między Wartą a ŁKS popełnił błąd, to zachodzi konieczna potrzeba powtórzenia tego spotkania względnie przeprowadzenia dogrywki od chwili zaistnienia błęd.

Jutro o godzinie 11 min. 30 na stadionie ŁKS odbędzie się dawno zapowiadany mecz boksinerski między drużynowym mistrzem Polski ŁKS, a drużyną mistrza Pomorza Zjednoczonymi z Bydgoszczy. Spotkanie to zapowiada się interesująco. Drużyny walczyć będą w następujących składach:

w. musza: Stasiak - Czajkowski, w. kogucia: Kamiński - Józwiak, w. piórkowa I: Zawadzki - Borołowicz.

ŁKS całkiem słusznym postępowaniem złożyło jeszcze jedno podanie do PZPN. W przeprowadzonej przez nas rozmowie z najwybitniejszymi sędziami Łodzi wynika raczej, że protest ŁKS powinien w drugiej instancji uzyskać większość głosów.

trafiłby skierować tę gałęź sportu na właściwe tory. Przecież dyr. PUWF i PW Tadeusz Kuchar jest byłym rekordzistą Polski, a dyr. S. Askanazy i cała rodzina Forysiów nie powinna opuszczać rak i ulegać chwilowemu zniechęceniu w pracy społecznej. Liczymy na tych działaczy sportowych, że jednak uda się

Kolarze z Pragi nie przyjechali

Wczoraj wieczorem nadeszła do Łodzi depesza z Pragi, że kolarze Czechosłowacji nie mogą przyjechać do Łodzi ze względu na brak wizjazdowych.

Dzisiejsze zawody kolarskie w Hejlenowie odbędą się więc w konkurencjach krajowej. Przyjazd Czechów do Łodzi spodziewany jest ewentualnie w przyszłym tygodniu.

im lekkoatletykę polską pchnąć na właściwe tory.

Możemy w każdym bądź razie stwierdzić z całą stanowczością, że mimo braku dostatecznej ilości imprez sportowych poczyniliśmy pewien wyraźny krok naprzód, ale tym tempem nie dojdziemy do Londynu.

Mecz w Konstantynowie

Jutro odbędą się w Konstantynowie towarzyskie zawody w piłce nożnej pomiędzy Klubami Sportowymi „Zryw”: Łódź - Konstantynów. Początek meczu o godz. 16,30.

Dyrekcja Gimnazjum Przemysłowego

przy Pabianickim Przemysle Chemicznym
w PABIANICACH ul. Rolni - Zymierskiego Nr. 5

zawadani, że:
egzaminów wstępnych

odbędą się dnia 26 sierpnia 1947 r. o godz. 8-ej w lokalu gimnazjum.

Podania o przyjęcie przyjmuje codziennie sekretariat szkoły. (150/P)

SEKRETARIAT POLSKO-CZECHOSŁOWACKIEGO PODKOMITETU DLA SPRAW PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

Poszukuje:
korespondentki
z dokładną znajomością języka czeskiego, stenografii i pisania na maszynie.
Warunki dobre.
Zgłaszać się obojętnie do Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego Wydział Produkcyjny.
ŁÓDŹ - Al. Kościuski Nr 4, pokój 39. (P. 1212)

w. piórkowa II: Marcinkowski - Leczkowski, w. lekka: Bonikowski - Sowiński, w. półśrednia: Wiczyński - Kańczor, w. średnia: Pisarski - Rychter, w. półciężka: Zyliś - Pollak.

ŁKS spotka się z Huraganem w Rudzie Pabianickiej

Korzystając z wolnego terminu piłkarze ŁKS w niedzielę, 24 września, o godz. 11 na boisku w mecz z miejscowym „Huraganem”. Stadion w Rudzie Pabianickiej mieści się przy ul. Rudzkiej 54. Dochód z meczu przeznaczony jest na fundusz sztandaru dla 5 plk. lotnictwa szturmowego.

Największy sukces polskich taterników

Znakomita para alpinistów polskich Orłowski i Żuławski, dokonali 4-go w dziejach Alp przejścia wschodniego Mont Blanc de Takla (4248 mtr.). Jest to najwybitniejszy sukces Polski w Alpach, zarówno w czasach przedwojennych jak i obecnej wojny.

PLAM NA SŁONCU NIE USUNIE...

Pięgi, plamy, cery niedomagania - KREM PURASA w 7-miu dniach pochlania. Żądać wszędzie!!!
Przem. Kosm. - Chem. Poznań - Ul. Poznańska 26. (2559)

ZEMPOL poszukuje energicznego

INŻYNIERA ELEKTRYKA
wykwalifikowanego w eksploatacji i budowie sieci wysokiego i niskiego napięcia.
Mieszkanie służbowe zapewnione.
Zgłoszenie kierować:
ZEMPOL, Łódź, Piotrkowska 61. (265/W)

PANSTWOWE ZAKŁADY TELE- I RADIOTECHNICZNE

przyjmą natychmiast
KALKULATORA
WAERSZTATOWEGO
na roboty mechaniczne w przemyśle elektrotechnicznym. Zgłoszenia osobiste wraz z podaniem życiorysem do biura personalnego PZT w Łodzi, ul. Skrzywianą 9. (P. 1220)

I Gimnazjum Przemysłowe Państwowych Zakładów Przemysłu Włókienniczego Łódź, ul. Kopcińskiego 20.

Przyjmujemy zapisy uczniów do klasy pierwszej od dnia 26 sierpnia br.
Kancelaria czynna od 10-18-ej (266/W) Dyrekcja-

VICKI BAUM 20
LUDZIE W HOTELU

Powieść Autoryzowany przekład ZOFII PETERSOWEJ

-All right! - odparł Preyssing ze sztucznym ozywieniem - mam później konferencję z Zimmowitzem.
Macie dziś słońce?
- Tak! - odezwało się w telefonie z akcentem zleka saksońskim, tak dobrze mu znanym. - Pogoda jest piękna. Wyobraź sobie, że wszystkie niebieskie krokusy rozwinięły się w ciągu nocy. - I Preyssing zobaczył przez telefon owe krokusy, swój pokój do śniadań i stół z szydełkowymi nakryciami. Ujrzał też swą żonę w niebieskim szlafroku i pantoflach, trzymającą w ręku małą konewkę do podlewania kaktusów.

- Wiesz, moja droga, tu nie jest przyjemnie! - rzekł - powinnaś być ze mną przyjechać naprawdę.
- E, co też ty mówisz! - odparł w telefonie głos z zadowoleniem, i wyczuwało się w nim jakby miły uśmiech Preyssingowej.
- Tak! - jak ty przyzwyczajony! Ale, słuchajno, zapomniałem mego aparatu do golienia, teraz będę musiał codziennie tutaj latać do fryzjera!
- Już to zauważyłam - odrzekł głos, - zostawisz go w łazience. Wiesz co, kup sobie inny. Dostaniesz tani w domu towarowym, nie będzie cię to więcej kosztowało, niż codzienne golenie, a jest o wiele przyjemniejsze.
- Tak! - jak ty, masz rację, - rzekł Preyssing z wdzięcznością - A gdzie są dzieci? Chciałbym się z nimi przywitać.

W telefonie powiedziano coś niezrozumiałego na stronie, i nagle jasny głos zawołał:
- Dzieńdobry, tatek!

- Dzieńdobry, córko! - krzyknął Preyssing, ucieszony - jak się masz?
- Dobrze. A ty?

- Także dobrze! A Babetka jest tam także?

Była i ona i swym świeżym siedemnastoletnim głosem zapytała, jak się tatuś ma, czy pogoda ładna, co tatek jej z Berlina przywiezie, i że krokusy rozwinięły się, że mama nie pozwala grać w tenisa, choć jest zupełnie ciepło, i czy Schmidt może uporządkować plac; a potem przerwała jej matka, później znów starsza córka i wreszcie w telefonie krzyczały i śmiały się trzy głosy, aż odezwała się telefonistka i Preyssing zakończył rozmowę.

Przez chwilę stał jeszcze w kabinie i miał wrażenie, jakby trzymał w ręku błękitne krokusy, oblane słońcem.

Czuł się o wiele lepiej, gdy z niej wyszedł. Niektórzy nazywali go zaśnieżonym domatorem i właściwie mieli rację.

Zatelefonował teraz po raz drugi, z ozywieniem prowadził rozmowę ze swym bankierem; chodziło mu o pokrycie czterdziestu tysięcy, owego nierozsądnie wysokiego zlecenia, które prawie zropaczony dał na własną rękę Rothenburgerowi. W czasie tych nieprzyjemnych dziesięciu minut, które naczelny dyrektor spędził przy telefonie, zeszedł ze schodów pan Kringelein, rozkoszując się przy każdym kroku malinowym dywanem, po którym szło się tak elegancko, zatrzymał się przy portierze. W butonierce jego tkwił znowu kwiat; wprawdzie był on ubiegłego wieczoru, ale na noc wystawiał go Kringelein do szklanki od mycia zębów, utrzymał się więc stosunkowo niedługo, a Kringelein uważał korzenny zapach białego goździka za nieodzowne wykończenie swej elegancji.

- Pan, o którego wczoraj pan pytał, przyjechał właśnie - zameldował mu portier.

- Jaki pan? - spytał Kringelein ze zdziwieniem. Portier spojrzął w książkę. - Pan Preyssing, naczelny dyrektor Preyssing z Fredersdorfu - odrzekł, patrząc badawczo w śpiącą małą twarz buchaltera.

Głęboki oddech Kringeleina przeszedł w westchnienie.

- Ach, tak. To dobrze, dziękuję, A gdzie... - spytał błędными wargami.

- Prawdopodobnie w jadalni przy śniadaniu. Kringelein odszedł, prostując się z całej siły, aż mu się krzyż wygiął z tego natężenia.

- Dzieńdobry panu, panie Preyssing - myślał - smakuje śniadanko? I ja mieszkam w Grand Hotelu, także jest. A może pan ma coś przeciwko temu? Może to wzbronione takiemu jak ja? Oh! i ja mogę żyć, jak mi się podoba! Ach - myślał dalej - czegoż ja się obawiam Preyssinga? Przecież nic mi już zrobić nie może. Przecież umrę niedługo. Nikt mi nic zrobić nie może.

I znów powróciło mu owo chytre uczucie wolności jak wtenczas w Mickenau przy malinach.

Nadęty odwagą mężnie wszedł do jadalni, poruszając się już z daleka większą swobodą w eleganckich apartamentach hotelu. Szukał Preyssinga, chciał z nim mówić, tak jest, chciał pomówić z Preyssingiem, miał z nim pewne porachunki i dlatego przecież zamieszkał w Grand Hotelu. Dzieńdobry, panie Preyssing - miał zamiar powiedzieć...

Ale Preyssinga nie było w jadalni. Kringelein przeszedł się wzdłuż korytarzem, zajrzał do czytelnicy i pokój do pisania, szukał go przy kiosku z gazetami, a nawet zdobył się na zapytanie gońca Nr 14 o pana Preyssinga. Nikt o nim nie wiedział i tylko wstrząsano głowami. Kringelein zgrany już i przeładowany męczącymi go sprawami, stanął na progu nieznanego dotąd pokoju.

(C. d. n.)

KALENDARZYK HISTORYCZNY

SOBOTA
23
SIERPNI

DZIS:

Filipa i Apolinarego;
słow.: Cichomila.

JUTRO:

Bartolomieja
słow.: Cieszymira

1859 Urodził się w Warszawie znakomity malarz i rzeźbiarz polski — Wacław Szymanowski.
1893 Umarł w Naleczowie malarz — ilustrator Michał Elwiro Andrioli.
1902 Umarł jeden z najznakomitszych polskich malarzy Henryk Siemiradzki.
1925 Umarł sławny gwiazdor ekranu — Rudolf Valentini.
1944 Wyzwolenie Paryża.
1946 Wojska sowieckie wkroczyły do twierdzy morskiej — Portu Artura.

KRONIKA

WAZNE TELEFONY

Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253 60
Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubesp — tel. 134-15
Pogot. lekarskie PCK — tel. 117-11
Straż Pożarna — tel. 8

DYZURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Cymera (Wólczańska 37), Bojarskiego (Przejazd 19), Niemieszowskiego (Dąbrowska 243), Epsztajna (Piotrkowska 225), Trawkowskiego (Brzezińska 56), Pawlukiewicza Nowotki 12), Niewiarowskiej (Zgierska Nr 146).



TEATR W. F. (Ceglarska 24) — „A łóżko wśród wieków” z Marią Gorczyńską i Władysławem Surzyńskim, pocz. 14.15.

TEATR TUR — Władysław Walter, Barbara Zielińska i Kazimierz Brodzikowski w doskonałej komedii A. Cwojdziańskiego pt. „Człowiek za burta”, pocz. — 19.30.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOLNIERZA (Przejazd 34) — Gościnne występy Zofii Grabowskiej i A. Zabczyńskiego w komedii Dulluda p. t. „Historia dwu serc”, pocz. o 19.15.

TEATR „SYRENA” (Traugutta 1) — dziś i codziennie „Szarłatne róże” z Kazimierzem Szubertem, pocz. o 19.30.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” (Piotrkowska 243) — Operetka Oskara Nedbala „Polska Krew”, o godzinie 19.15.

TEATR LETNI „BAGATELA” (Piotrkowska 94) — dziś i codziennie Balet Parnella z H. Groszkówną, M. Lapińską, H. Manciewiczówną, Kr. Marynowską i Parnellą na czele, pocz. o godz. 20.15.

KAWIARNIA - DANCING „Maskotka” ul. Piotrkowska 84. Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu E. ci Łopatowskich.



ADRIA — „Złota maska”.
BAJKA — „Serenada w dolinie słońca”.
BALTYK — „Sad Narodów”.
GDYNIA — „Ukochany”.
HEL — „Miłość na lekarstwo”.
MUZA (ul. Pabianicka 173) — „Goal”.
POLONIA — „Cienie przeszłości”.
PRZEDWIOSNIE — „Szcześliwa 13.1ka”.
ROBOTNIK — „Robin Hood”.
ROMA — „Maty dzentelman”.
REKORD — „Serenada w dolinie słońca”.
STYLÓWY — „Konik Garbusek”.
SWIT — „Piotr I” — pierwsza seria.
TECZA — „Konik Garbusek”.
TATRY — Bolek i Lolek.
WOLNOŚĆ — „Bohaterki Pacyfik”.
(Początek 15.30, 17.15, 20, w niedzielę od 13.15).
WŁÓKNIARZ — „Wilk morskie”.
WISLA — „Dziewczeta z Baletu”.
ZACHETA — „Ciche wesele”.
OŚWIATOWE — (ul. Piotrkowska 243) „Polowanie na słońce” i „Była sobie dziewczeczka”.

POCZĄTKI SEANSÓW:

Kina: Zacheta, Robotnik, Gdynia — w dni powszednie o godz. 7.00, 19.00, 21.00, w niedziele i święta o godz. 16.30.
Kina: Hel, Tatry, Wisła, o godzinie 17.19, 21 — w niedziele i święta o godz. 15.15.
Kina: Polonia, Baltik, o godz. 16.00, 18.30 i 21.00 — w niedziele i święta o g. 13.30, 16.30, 18.30 i 21.00.
Kino Przedwiosnie — pocz. o godz. 6.30, 18.30, 20.30, w niedziele o 14.30.
Kino Muza o godz. 18.30 i 20.30 w niedziele i święta o godz. 16.30.
Kino Adria o godz. 16.00, 18.00, 20.00, w niedzielę godz. 14.
Kino Włóknarz — pocz. o 17.15, 19.15, 21.00, w niedziele o godz. 15.15.
Kino Stylowy 17.00, 19.00 21.00. niedzielę 6.00.
Kina: Rekord, Tecza, Roma, Swit, Bajka — pocz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedziele i święta 14.30.
Wolność — 15.30, 17.45, 20.00, w niedziele 13.15.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

„Polska Krew”
Dzisiaj o godz. 19.15 w dalszym ciągu piękna operetka w 3-ach aktach w opracowaniu muzycznym Oskara Nedbala — „Polska Krew”. Udział bierze cały zespół artystyczny, chóru, balet i wielka orkiestra „Lutni” pod dyr. Z. Wiehlera. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102a, a od godz. 17.15 — w Kase Teatru.

TEATR LETNI „BAGATELA”

Piotrkowska 94
Dzisiaj i codziennie o godz. 20.15
BALET PARNELLA
tylko do dnia 31 b. b. W niedzielę dnia 24 b. m. dwa przedstawienia o godzinie 16.30, 20.15. Kasa Teatru „BAGATELA” czynna cały dzień tel. 272-70.

TEATR „SYRENA” TRAUGUTTA 1.
Dzisiaj i codziennie o 19.30 komedia Aldo de Benedetti'ego p. t. „SZARŁATNE RÓŻE” z udziałem znakomitego komika Kazimierza Szuberta, Jadwigi Baronówny i Bolesława Mierzejewskiego.
W niedzielę dnia 24 b. m. 2 przedstawienia o godz. 16.30 i 19.30.
Kasa Teatru „SYRENA” czynna od godz. 10-tej do 13 i od 16-tej.

Dyrekcja Przetworów Papierowych w Łodzi

ogłasza zapisy na rok szkolny 1947-48 do 1-ego w Polsce GIMNAZJUM PRZEMYSŁOWEGO PRZETWORCZO-PAPIERNICZEGO W ŁODZI

Program Gimnazjum obejmuje przedmioty w zakresie Gimnazjum Ogólnokształcącego oraz przedmioty zawodowe. Gimnazjum przygotowuje do samodzielnego wykonywania zawodu oraz daje prawo wstępu do Liceum Papierniczego i wszystkich Liceów Zawodowych.

Warunki przyjęcia:

1. Świadectwo z ukończenia 7-mio klasowej szkoły powszechnej.
2. Wiek nie przekraczający 18 lat.

Nauka jest bezpłatna.

Dla uczniów, niezamożnych miejscowych i pozamiejscowych utworzona będzie bursza z całodziennym utrzymaniem. Podania z życiorysem należy składać do 1 września br. do DYREKCJI PRZETWORÓW PAPIERNICZYCH (Referat Szkolnictwa Zawodowego) Łódź, ul. Piotrkowska 64.
Pierwszeństwo ma młodzież obojga płci pracująca w przemyśle papierniczym lub ta, której rodzice zatrudnieni są w tej gałęzi przemysłu w Polsce.

(P. 1209)

OGŁOSZENIE

Nawiązując do ogłoszenia z dnia 14. VI. 1947 r. Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Odbudowy — na podstawie art. 1 i 6 Dekretu z dnia 5. IX. 46 r. o rejestracji i przymusowym zatrudnieniu fachowych sił technicznych z dziedziny budownictwa na rzecz odbudowy kraju (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 266) oraz reskryptu Ministerstwa Odbudowy N. V — 2 — 2436/47 z dnia 5. VII. 47 r. ponownie zwraca się do wszystkich urzędów i przedsiębiorstw państwowych, instytucji prawn.-publ. oraz do firm i osób prywatnych, prowadzących przedsiębiorstwa, a zatrudniających osoby o niżej wymienionych kwalifikacjach fachowych, aby — o ile dotychczas tego obowiązku nie dopełniły — dostarczyły w terminie do dnia 25 sierpnia br. Zarządowi Miejskiemu w Łodzi, Wydział Odbudowy, ul. Piotrkowska Nr. 64, — wykazy imienne z miejscem zamieszkania osób o technicznych kwalifikacjach fachowych z dziedziny budownictwa, a mianowicie: architektów, inżynierów dróg i mostów, inżynierów lądowych, inżynierów wodnych, inżynierów elektryków i innych o wykształceniu zawodowym, którzy pracowali w budownictwie nie mniej niż 3 lata, techników budowlanych i instalacyjnych oraz majstrów budowlanych i instalacyjnych.
Łódź, dnia 21 sierpnia 1947 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

URZĄD WOJEWÓDZKI ŁÓDZKI — WYDZIAŁ MOTORYZACJI ŁÓDŹ, ul. Zachodnia 15

podaje do wiadomości, że zgłoszenia nieczynnych POJAZDÓW MECHANICZNYCH, będących w posiadaniu władz i przedsiębiorstw państwowych oraz samorządowych, do Okręgowej Komisji Kwalifikacyjnej będą przyjmowane do dnia 31. 8. 47 r. włącznie.
Po upływie tego terminu żadnych zgłoszeń nieczynnych POJAZDÓW MECHANICZNYCH Okręgowa Komisja Kwalifikacyjna przyjmować nie będzie.

Za Wojewodę
(—) Kamiński Aleksander
Naczelnik Wydziału Motoryzacji
(P. 1226)

II GIMNAZJUM PRZEMYSŁOWE PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO W ŁODZI

WYDZIAŁ PRZEDZĄLNICZY przyjmuje zapisy do klasy I. kandydatów którzy ukończyli 7 oddziałów szkoły powszechnej.

Przyjęci do wyżej wymienionego gimnazjum będą otrzymywali stypendia.

Wiek kandydata od 15—18 lat.

ZAPISY przyjmuje sekretariat:

Łódź, ul. Ogródowa Nr. 34 w godzinach od 8—12.15.
(P. 1222)

GIMNAZJUM PRZEMYSŁOWE PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW KONFEKCYJNYCH W ŁODZI, ul. Zamenhofa Nr. 10

Przyjmuje KANDYDATKI na:
WYDZIAŁ KRAWIECKO-BIELIZNIARSKI do dnia 28. sierpnia 1947 r. włącznie, w godz. od 9—12
Wymagane warunki:

Wiek: od 15 — 18 roku życia.
Wykształcenie: ukończone 7 klas szkoły powszechnej.
Przy zapisie należy złożyć:

1. Podanie wraz z życiorysem,
2. Świadectwo urodzenia (metrykę),
3. Świadectwo szkolne,
4. 2 fotografie.

Uwaga: Każda uczennica otrzymuje 1.000 zł. miesięcznie stypendium.
DYREKCJA GIMNAZJUM
(P. 1203)

Instytut Doskonalenia Zawodowego Rzemiosła w Łodzi

uruchamia w pierwszej połowie września kursy doskonalenia zawodowego dla:

ELEKTRYKÓW, SPAWACZY, KRAWCÓW I KRAWCZYŃ

oraz kurs dokształcający ogólny dla wszystkich zawodów przed egzaminem celadniczym.

Blizsze informacje i zapisy codziennie w sekretariacie szkoły ul. Łąkowa 4 w godzinach biurowych.
(882/M)

Z ukosa

Pluskowy wśród wieków

Otrzymałmśmy następujący list, który zamieszczamy w całości.

(Red.)

Pluskowy były już za króla Salomona. Proszę wierzyć Panie Redaktorze! Nie wiemy natomiast czy gryzły one samego Salomona w osobie ob. Surzyńskiego ale nas te „dzikie bestie” oparowały bez litości.
Dostaliśmy wspaniałe miejsca, łoża 8, I piętra. Zanim zdążyli-

Zebrań i odczytów

DZIS:

Zapisy nowostępujących uczniów na semestry I i II-gi Państw. Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego — będą się odbywać w dniach 25—31 sierpnia przy ul. Piarowicza 6.

JUTRO (24. 8. 47):

— W Radogoszczu, ul. Świetlana 11—15, o godz. 11.15 Zw. Samopomocy Chłopskiej urzęda tradycyjny „Dożynek” połączony ze świętem Reformy Rolnej.
— W lokalu, przy ul. Gdańskiej 75. o godz. 10.15 zebranie członków Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Spożywczego (Sekcja Piekarzy).



SOBOTA, 23 SIERPNI
12.06 Wład. połudn. 12.19 Melodie Ludowe. 12.25 Aud. dla wsi, 12.35 Utwory wio. łonezelowe, 13.00 „Z mikrofonem po kraju”. 13.10 Muzyka obładowa, 14.00 (E.) Kronika i komunikaty, 14.05 (E.) Muzyka z płyt, 14.15 (E.) Aud. dla dzieci. Dalsze fragmenty z książki Janusza Korczaka pt. „Na wakacjach” — czyta ciocia Julia, 14.30 Przerwa. 15.00 Muzyka taneczna, 15.20 Aud. dla dzieci młodszych, 15.40 Antoni Dworzak — Sonata G-dur op. 100, 16.00 Dziennik, 16.20 Arie operowe w wyk. L. Flintze, 16.40 Skrzynka techniczna, 16.50 Pog. gospodarza, 17.00 „Przy sobocie po robotnie”, 18.30 (E.) Koncert życzeń (część I-sza), 19.00 „Tu mówi Wybrzeże”, 19.15 „Nowe książki” — fel. 19.30 „Muzyka radziecka”, 20.00 „Z życia kulturalnego”, 20.05 „Kobieta w świecie”, 20.10 Aud. Komisji Opieki nad Zabytkami, 20.15 Reportaż, 20.25 III aud. z „Zapomnianych naszych pieśni”, 21.00 Dziennik, 21.30 Muzyka, 21.45 Słuch. wisko, 22.10 Wład. sport., 22.15 Koncert, 23.00 Ostatn. wład. dziennika, 23.20 (E.) Koncert życzeń (część II-ga), 23.55 (E.) Progr. lok. na jutro.

Humor

Racja

— Co się dzieje z pani mężem, pani Kapuścińska? Dawno go nie widziałam.
— Ach, pani Piszczykowska kochana, ten biedak jest w sytuacji bez wyjścia!
— W jakiej sytuacji bez wyjścia? Cóż się stało?
— Siedzi w więzieniu.

ZABAWY OGRODOWE ORMO

W niedzielę dnia 24 sierpnia o godz. 14 KOMENDA OCHOTNICZEJ REZERWY MILICJI OBYWATELSKIEJ m. Łodzi organizuje dwie ZABAWY TANECZNE w parkach łódzkich:
1. w Parku HELENÓW
2. w Parku PZP Weł. Nr 6 na Pl. Niepodległości (Pl. Leonarda).
Do tańca przygrzewać będą: Orkiestra Milicji Obywatelskiej m. Łodzi i Orkiestra Szkoły Otic. Linowych M. O.
Bufety b. smaczne i tanie.
Wejście 50 zł.

ZMIANA NAZWISK

Na podstawie art. 9 p. 2 dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. „o zmianie i ustalaniu nazwisk i imion” (Dz. U.R.P. Nr 56, poz. 310) Urząd Wojewódzki Łódzki podaje do publicznej wiadomości, iż następujące osoby uzyskały zezwolenia na zmianę nazwisk rodowych:
1) Kura Andrzej, zam. w Romartowie, gm. Witonia, pow. Łęczyckiego, wraz z żoną Zofią i dziećmi: Ewą, Jadwigą, Wojciechem na nazwiska „KURZYŃSKI”.
2) Winkler Stanisław, zam. w Tomaszowie Maz. wraz z żoną Haliną i synem Ryszardem Włodzimierzem na nazwisko „WINIARSKI”.
(P. 1225)

ZMIANA NAZWISKA

Na podstawie art. 9 ust. 3 dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. „o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk” (Dz. U.R.P. Nr 56, poz. 310) Urząd Wojewódzki Łódzki podaje do publicznej wiadomości, iż Ob. Więprek Władysław, zam. we wsi Deba, gminy Studzienna, pow. Opoczyńskiego, uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Więprek na nazwisko „WIECHECKI”.
(P. 1224)

my się uplasować na swoich miejscach zgaszono światła. Prawdziwy raj... dla pluskiew!

...Eros i Psyche... — głos narratorki,

Nic!

...Salomon i Selami... — tenże. Narazie nic!

Z początku sądziliśmy, że igiełki w postaci pluskiew (jak się później okazało) to tylko dreszczyk spowodowany słowami ob. Gorkyńskiej i ob. Surzyńskiego. Rzecz prosta... krew nie woda, a młodość tym bardziej ma swoje prawa.

Ale później, kiedy zapalono światła... O, Panie Redaktorze — może Pan tego nie rozumie, ręce i nogi, tudzież inne członki naszego ciała były uisane czerwonymi plamkami maleńkich pluskiew. Rzuciliśmy się pędem ku wyjściu. Biletarka spojrzawszy ze zdziwieniem na ten niezwykły pośpiech, później kiedy pokazałmśmy jej corpus delicti w „osobie” pluskiew na naszym ubraniu, zapłonęła wraz z nami świętym oburzeniem!

— A bo to tak zawsze, proszę państwa.

— Jak była przerwa letnia, to nie mogli zrobić porządku w teatrze?

— W tych czerwonych obiciach balkonu zawsze siedzi drafiństwo. Niech państwo się wytrząsają! — doradziła.

„Wytrząsać” się w teatrze — niezła rozrywka w przerwach! Koledzy rzeczywiście to uczynili — ja zaś poprzestałam na „wytrząsaniu” się ze złości!

Zeszliśmy na dół. Uparci jesteście, nie ma co mówić! Teatr jak to się mówi: nie był wypelniony, wobec czego zajęliśmy miejsca na widowni parterowej. I znów światło zgasio!

...Romeo i Julia...

Panie Redaktorze! Pluskwa wpadła mi do ucha...

Pomimo, iż jestem kobietą, nie wrzasnęłam wielkim głosem, ale z godnością, a raczej z obawą przed wyrzuceniem z teatru przemilczałam ten fakt, zgłośłam pluskwę w pałcach i znów zaczęłam obserwować sztukę.

...Czarowiec i Krystyna...

Pluskwa spadła mi na głowę! (Zapomniałam dodać poprzednio, że usiedliśmy pod balkonem).

O bogowie olimpijscy!

Stoi mi przed oczami widmo opasłej, bruchatej pluskwy, którą to ostatnią tego wieczoru strząsnęłam na ubranie mego kolegi.

Ale ten pomimo, że mężczyzna, nie wytrzymał nerwowo. Rzucił się ku wyjściu! Zewsząd nagłe: sssst! ppsstt! ale i to nie pomogło. Wybiegliśmy i my. Panie Redaktorze! To, że w wagonach są pluskwy — każdy może wybać, jeśli musi jechać koleją, ale w teatrze?

W bufecie, gdzie zażądaliśmy proszku DDT spojrzano na nas jak na wariatów, ponieważ służnie — ale jeśli Teatr Wojska Polskiego stać na taki luksus jak pluskwy, powinni także mieć tę doskonałą pomoc dla tych „robaczek nie-świętojańskich”.

Prosimy Pana Redaktora zająć się tą sprawą i w miarę możliwości po przez łamy Waszego poczytnego pisma wpłynąć na dokonanie dezynfekcji Teatru Wojska Polskiego.

Ciekawa jestem tylko, jakie ma ją o nas pojęcie goście zagraniczni?

Pokąsana studentka.



Poszukuje się odpowiedzialnych

Referentów

do Wydz. żelaznego, elektrycznego, art. technicznych oraz odpowiedzialnej osoby na stanowisko zast. naczelnika.

Oferty należy składać pod Cezapap do PAP Biura Ogłoszeń, Łódź, Piotrkowska 133.

(P. 1223)

cynkowej w/g niżej podanego zestawienia:

126 sztuko	Brzmieniu:	Centrala Tekstylna Hurt. Wo
126 "	"	Bielsko
126 "	"	Sosnowiec
126 "	"	Bytom - Gliwice
126 "	"	Wrocław
126 "	"	Poznań
126 "	"	Kalisz
126 "	"	Warszawa Nr. 1.
126 "	"	Warszawa Nr. 2.
126 "	"	Radom
126 "	"	Kielce
126 "	"	Częstochowa
126 "	"	Bydgoszcz
126 "	"	Toruń
126 "	"	Olsztyn
126 "	"	Szczecin
126 "	"	Koszalin
126 "	"	Lublin
126 "	"	Białystok
126 "	"	Gdańsk
126 "	"	Kraków
126 "	"	Rzeszów
126 "	"	Jelenia Góra
17 "	"	W. Nr.
20 "	"	B. Nr.
15 "	"	J. G. Nr.
7 "	"	L. Nr.
16 "	"	D. Nr.
31 "	"	K. Nr.
20 "	"	Prz. Nr.

Wysokość liter dużych 8 cm. cyfr 10 cm. Pismo bardzo wyraźne.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie i dostawę szablonów”, należy składać w biurze Wydziału Gospodarczego C. T. ul. Włocławskiego Nr. 35 do dnia 3 września r. b. w którym to dniu o godz. 12-tej nastąpi komisyjne ich otwarcie.

Wadium przetargowe, zgodnie z obowiązującymi przepisami, w wysokości 3% od oferowanej sumy należy wpłacić do Narod. Banku Polskiego — Oddział w Łodzi na konto Nr. 402.

Wydział Gospodarczy C. T. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, a także uznanie, że przetarg nie dał wyniku.

(267/W.)

„ASTRA”

Sp. z o. o.

DOSTARCZA:

P. T. KLIENTELI TOWAR SO-
LIDNY — SZYBKO — PO CE-
NACH KONKURENCYJNYCH
NA ŻĄDANIE WYSŁAMY
POCZTĄ ZA ZALICZENIEM.
PODLESIE poczta Kęty
koło Bielska.
(256/W)

**EPRUWETKI,
AMPUŁKI,**

CYGARNICZKI SZKLANE,
RURKI FERMENTACYJNE,
KROPILOMIERZE,
OZDOBY CHOINKOWE

polecają:

Piotrkowskie Zakłady „A-B”

sp. z ogr. odp.

PIOTRKÓW - TRYB. ul. Dworna 3
tel. 15-14.

(P. 1199)

Ostrzeżenie

Za długi mojej żony Zeonii —
Marii z domu Mieloch, obecnie
zamieszkałej w Łodzi przy ul.
Kilińskiego 84 — 44 u Kraśniew-
skiego — nie odpowiada.

ZYGMUNT JANKOWSKI

Poznań, Za Bramką 12b m. 6.
(5603 p)

na sprzedaż sprzętu do budowy dróg:

1. Prowadnice szalunkowe 525 mb.
2. Daszki ochronne 10 kompl.
3. Wąż gumowy 50 mb.
4. Kuźnia polowa 1 szt.
5. Kowadło 1 szt.
6. Imadło 1 szt.

Obejrzenie sprzętu oraz informacje udziela:

Oddział I Budowlany, Ekspozytura Zgierz w Zgierzu, ul. Kole-
jowa 6.

Oferty pisemne w należycie zamkniętych kopertach z napisem:
„Oferta na kupno sprzętu drogowego“ z załączonym kwitem wpła-
ty wadium przetargowego w wysokości 2% oferowanej wartości
sprzętu należy składać w sekretariacie P. P. B. Z. Ł. Łódź, ul. Sien-
kiewicza 61 do dnia 25. 8. 47 r. do godz. 11-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12-ej.
Zastrzega się prawo wyboru oferty bez względu na cenę lub
unieważnienia przetargu bez podania powodu.

(892 M)

PRZETARG O SPRZEDAŻY

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Łodzi
ogłasza przetarg publiczny, ustny na sprzedaż opako-
wań, jak: beczki na kapustę i skrzynie na owoce.

Sprzedaż odbędzie się dnia 26 sierpnia 1947 r.
o godzinie 9-tej rano w magazynie Apropowizacji Nr. 6
na stacji Łódź - Kaliska.

Cena wywoławcza poszczególnych partii opako-
wań i warunki przetargu, będą podane na miejscu
przed rozpoczęciem.

(135/Pr.)

P. P. „FILM POLSKI” w ŁODZI, ul. TARGOWA Nr. 61

ZAKUPI

- 345 KOZUCHÓW DŁUGICH.
- 345 PAR BUTÓW FILCOWYCH na skórzanej podszewie.
- 345 PAR CIEPŁYCH REKAWIC.
- 345 PAR CZAPEK CIEPŁYCH.

Pisemne oferty prosimy składać w terminie do dnia 30 sierpnia
1947 r. pod adresem P. P. „Film Polski” w Łodzi, ul. Targowa 61,
Centralne Biuro Zakupów. (P. 1188)

LEKARZE

- Dr MAJEWSKI** — choroby kobie-
ce, wewnętrzne, Legionów 1/3, m. 1.
Telefon 216-82. (130 P)
- Dr PIETRASKIEWICZ** specjali-
sta chorób uszu, nosa, gardła 3-4
Sienkiewicza 73. (125-p)
- Dr KOWALSKI** — skórno-vene-
ryczne. 3-7 Piotrkowska 26.
(131 P)
- Dr ANATOL MIKULKO**, specja-
lista chorób kobiecych, przyjmuje
od 8-6 po poł. Bandurskiego 8
m. 2 (Róg Kościuszki 96). (r)
- Dr RATAJ ZURAKOWSKI** wene-
ryczne, skórne kobiet kosmetyka.
Piotrkowska 33, 12-6. (103/R)
- Dr ZURAKOWSKI** specjalista we-
ryczne, skórne moczopłciowe —
Piotrkowska 33, 12-6. (102/R)
- Dr Med. SIENKO KSAWERY** spe-
cjalista chorób skórno wenero-
nych, Kilińskiego 132, godz. 6-8.
(127 P)
- Dr CZERNIELEWSKI** choroby
skórno - weneryczne przyjmuje
Piotrkowska 88 godz. 10-12 3-6.
(83 N)

KUPNO I SPRZEDAŻ

- LITOGRAFICZNA** offsetowa ma-
szyna, prasę, szlifierkę, kamienie
sprzedaż, „INTERPRINT”, War-
szawa, Marszałkowska 137. (K 1091)
- KUPIE** tokarnię do 2 i pół m. w
dobrym stanie, tel. 201-92.
(5585 p)
- MASZYNE** dziewiarska 10/50 sprze-
dam. Wiadomość: Nowomiejska 3
m. 13, godz. 18-20. (P. 1216)

SKŁAD wyrobów gumowych
„Szczeliwo” Warszawa Al. gen.
Sikorskiego 19 poczta za składem:
po cenach hurtowych, pipetki do
kropiłowce, rurki gumowe, o-
różnych, przekrojach. Gruszki gu-
mowe z kostkami i do odciągania
czy pokarmowych, oraz wszelkie
artykuły techniczne. (K-1067)

POPULARNY Skład Mebli S. Ga-
bła — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr
Próchnika 1 (Zawadzka) tel.
175-75. Poleca najtaniej meble
biurowe, sypialnie, stołowe, gabi-
nety, kuchnie, tapczany, stoły,
krzesła, fotele i łóżka. Wykona-
nie solidne i punktualne. (44 N)

SPRZEDAM kompletne urządzenie
fabryki lemoniady. Pisemne ofe-
erty: Prusków, Mickiewicza 4-7,
Wojciechowski. (K-1068)

TAPIECERNIA Piotrkowska Nr 112
sprzedaje tapczany meblowe,
higieniczne, kanapy, leżanki, matera-
ce poduszki do łóżek, oraz siatce
kubrykowe. (5397 p)

MASZYNE do szpulowania na 50
szpul. zamienie na mniejszą. Wia-
domość — tel. 162-24. (2625)

DWIE maszyny do krajania we-
dlin okazjnie sprzedamy. Tel.
173-59. (114 R)

KUPIE komplet płyt patefoni-
owych języka angielskiego (z tłum-
maczeniem na polski). Piace każ-
dą cenę. Tel. 165-88. (5564/p)

B. M. W. z koszera sprzedam. —
Śródniejska 44/1. (2614)

SAMOCHÓD ciężarowy 4 tonowy,
nowy z papierami — sprzedam. —
Zgierz, Strykowska 44, warsztat.
(5589 p)

SPRZEDAM maszynę do szyćcia
gabinetowa prawisłowa. Mińska
17 (poprzeczna Katowic). Niedziela
8-15-ej. (2649)

SPRZEDAM lub zamienie na kro-
we, buhaja rasy czerkaskiej. —
Zgierz, Las Chełmy, parafia 323.
(2642)

MASZYNE Singera gabinetowa,
merekowe oraz dziurkarkę oka-
zujnie sprzedam. B. Matusiak, —
Łódź, Piotrkowska 189. (87 N)

KUPIE kontuar i gablotki do skle-
pu galanterijnego, tel. 153-19 od
godz. 9 do 15-tej. (2650)

ŁÓŻKA polowe, kleszczyne, stoły,
parawany, krzesła, styliska, sklep
Pohodniowa 6. (P 1217)

DOM Szuki, kupno, sprzedaż, kom-
mis obrotów najlepszych mistrzów
polskich — Piotrkowska 84.
(P. 1211)

ZESZYTY, przybory szkolne, bio-
rurowe, materiały piśmienne poleca
Okręgowa Spółdzielnia Oświatowa
(dawniej Nauczycielska) ul. Piotr-
kowska 149, telefony: Sprzedaż
169-50, Zarząd 175-78, Księgarnia
164-44. — Sklepy: Zgierska 107,
Rzgowska 73, Plac Niepodległości
(Hala Targowa). Zamiejscowienie
poczta. (261 W)

SPRZEDAM samochód ciężarowy
3 tonowy marki „Steger Deim-
ler” 42 rok. Wiadomość Naruto-
wicz 19 sklep spożywczy. (5605-p)

100.000 sztuk cegły nowej jest do
nabywania. Wiadomość — Śródniej-
ska 60 m. 8. (2652)

OKAZJA! Sprzedam sypialnię —
złota brzoza, stołowy, dębowy,
szafę jasną trzydrzwiową. Wia-
domość — Ciesielska 7 m. 2 przy Li-
manowskiego. (2654)

FILATELIŚCI, dobry zbiór znac-
ków sprzedam Włocławskiego nr
39-39. (5595-p)

SPRZEDAM tanio radio „Phillips”
5 lamp, maszynę do szyćcia „An-
ker”, kalamarz marmurowy mod.
1939, oraz szereg innych przed-
miotów. Włocławskiego 39-39.
(5597-p)

DO SPRZEDANIA Cafe — Bar
„Albatros” w ogrodzie Piotrkow-
ska 75 wiadomość tel. 101-86 godz.
10-12. (5602-p)

ZAOFIAROWANIE PRACY

PRZYJME dobrego tokarza, który
zma także ślusarstwo, tel. 201-92.

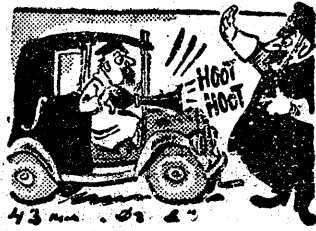
SZWACZKI wykwalifikowane na
konfekcję męską mogą się zgło-
sić Bandurskiego 9.11. (5561/p)

POTRZEBNA pomoc domowa. —
Wiadomość ul. Sienkiewicza 39,
m. 5. (257/W)

W. APTECE województwa poznań-
skiego dzierżawa lub objęcie kie-
rownictwa od zaraz. Warunki do
umowy. Oferty kierować do Ad-
ministracji pod „Bardzo Dobre”.

Muzykalny policjant

(Rys. z „News Chronicle”)



Policjant woła:

„Hola, panie,
Niechże pan trąbił
Tak przestanie.”

**Bo nie masz pan
Za centa słuchu
I ja ból silny
Czuje w uchu!**

MAJSTER lub czeladnik z prakty-
ką w zakładaniu i naprawianiu pio-
runochronów na siłę, światło i ko-
miny potrzebny. Zgłoszenia Łódź,
ul. Śródniejska 22 Fabryka Pre-
paratów Przeciwpowozowych. (84 N)

PANIENKA inteligentna do lek-
kiej pracy fizycznej potrzebna.
Piotrkowska 255 lokal 1. (2647)

PAŃSTWOWA Fabryka Wyrobów
Bakelitowych, ul. Sienkiewicza nr
161 poszukuje — księgowego, kie-
rownika planowania finansowego
oraz maszynistki. (2656)

FABRYKA Aparatów Elektrycz-
nych „Imass” ul. Gdańska 138 po-
szukuje — Kierownika Wydziału
Zaopatrzenia ze znajomością tech-
nologii, technika do Wydziału Pla-
nowania, biegłego kreślarska, 5 to-
karzy, 3 frezerów oraz maszynist-
kę — rejestratorkę. Zgłoszenia
wraz z życiorysem do Wydziału
Personalnego. (2667)

POSZUKUJE starszej inteligentnej
osoby do samodzielnego zajęcia
się dzieckiem, domem, tel. 179-25.
(p-1227)

DYREKCJA Przemysłu Wełnianego
go poszukuje technika włókiennic-
zego — farfajarsza z praktyką w
przemysle włókienniczym na sta-
nowisko referenta w Wydziale
Zaopatrzenia. Oferty kierować do
Wydziału Personalnego Dyrekcji
Przemysłu Wełnianego, Łódź, Al.
Kościuszki 3. (p-1222)

Redaktor naczelny: **ANATOL MIKULKO**

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207 18;
zastępca redaktora we wtorki i piątki od 13-14, tel. 125-64;
sekretarz redakcji codziennie od 10-12, tel. 209 02; kierownik działu
miejskiego od 10-12, tel. 208-95.
Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń
nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, tel. 123-33 i 123-34.
zszyny od godz. 8-15. Punkty przyjmowania ogłoszeń: Pl. Niepodle-
głości (hala), sklepy „Czytelnik”, Piotrkowska 62 i Piotrkowska 96.
CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty za tekstem do 100 mm —
zl. 35.— za 1 mm szpalty, od 101 do 200 mm — zl. 45.— za 1 mm
szpalty, powyżej 200 mm — zl. 60.— za 1 mm szpalty. W tekście do 100
mm — zl. 50.— za 1 mm szpalty, od 101 do 200 mm — zl. 60.— za 1 mm
szpalty, powyżej 200 mm — zl. 70.— za 1 mm szpalty. **NEKROLOGI:**
do 50 mm — zl. 30.— za 1 mm szpalty, od 51 do 100 mm — zl. 45.— za
1 mm szpalty, od 101 do 150 mm — zl. 60.— za mm szpalty, powyżej
150 mm — zl. 85.— za 1 mm szpalty.

OGŁOSZENIA DROBNE: osobiste i poszukiwania rodzin 20 st. — za
wyraz, handlowe — 25.— zł za wyraz, zguby — 20.— zł. za wyraz,
poszukiwania pracy — 10.— zł — za wyraz, (najmniej 10 wyrazów).
W tekście, w numerach świątecznych i niedzielnych 30 proc. drożej.
Rachunek czekowy: P. P. O. Oddział w Łodzi Nr VII-567.

Cennik ogłoszeń zamieszczamy w poniedziałki, środy i piątki.

Wydawca: **SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”**

Odbite w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — L644, Swirki 2

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną
wydaną przez R. K. U. w Pabianic-
ach na nazwisko Julian Grzego-
ry. Państw. Liceum Ogrodnicze w
Widzeniu, poczta Pabianice.
(5598 p)

RKU-Łódź, na nazwisko Ambrosz,
Kiewicz Franciszek. (5595-p)
Ambroszkiewicz ranciszek.
(5595 p)

ZGUBIONO prawo jazdy, legity-
mację P. C. K., kwit z O. U. Ł.
na nazwisko Andrzejewski Marian
wies Kańka, pow. Górka Pabianic-
ka. (5590 p)

ZGUBIONO kartę RKU — Zgierz,
Leński Władysław, Zgierz, Ka-
rola 5. (2653)

POSZUKIWANIE PRACY

EKSPIEDIENTKA wykwalifiko-
wana, młoda, inteligentna poszu-
kuje pracy. Oferty do Dziennika
Łódzkiego pod „Basia”. (2663)

LOKALE

POKÓJ z używalnością kuchni po-
szukuje od zaraz. Zwrot remontu.
Wiadomość tel. 172-15. (5562 p)

ZAMIENIE 2 pokoje, kuchnia, wy-
goda, centrum na takich Katowice
Of. „2648”. (2648)

PAN na stanowisku poszukuje nie-
kredującego pokójku. — Dzwonić:
191-71, od godziny 16-ej. (5583 p)

POKOJU umeblowanego niekre-
dującego poszukuję natychmiast.
Dzwonić 118-40 (84/Pr.)

ZAMIENIE trzykątowe mieszka-
nie (Katowice Śródniejskiej) na po-
dobne — Łódź, tel. 163-72, godz.
8-14. (5108 p)

MALŻENSTWO bezdzietne poszu-
kuje pokójku umeblowanego. Zgło-
szenia Łódź, Kilińskiego 107 — 1
Szymanowski od 17 — 19-tej, Pośred-
nictwo pożądane. (93/Pr.)

POKOJU umeblowanego dwa razy
w tygodniu bez nocowania poszu-
kuje przyjezdny. Oferty sub. Kupi-
eckiego do Administracji Dziennika
Łódzkiego. (5582 p)

DO wynajęcia duży sklep, pokój,
kuchnia za zwrotem kosztów re-
montu ul. Wojska Polskiego 56
godz. 17-19. (5586 p)

ZAMIENIE lekarz 4 pokojowe mie-
szkanie blisko placu Wolności na
inne komfortowe (parter lub 1 pię-
tro). Oferty pod „Zwróć koszty
remontu”. (5569 p)

PRACUJĄCE, solidne, młode mał-
żeństwo poszukuje wygodnego po-
kójku. Cena obojętna. Oferty pod
„Natychniaś”. (5592 p)

ZAMIENIE piękne 3 pokoje nowo-
czesne (ogródek) przy parku Po-
niatowskiego na 3 pokoje z wygo-
dami centrum, tel. 181-97. (5537)

NAUCZYCIELKA poszukuje po-
kójku. Wiadomość, Piotrkowska 145
m. 38. (2651)

ZAMIENIE pokój z kuchnią Plac
Reymonta na 3 pokoje. Koszty
remontu zwrócić. Oferty pod
„Plac Reymonta”. (2666)

POKOJU umeblowanego lub bez
mebli poszukuję. Zgłoszenia admi-
nistracja „Inżynier”. (5598-p)

POSZUKUJE sklepu ul. Piotrkow-
ska odcinek między ul. Stalina
a Jaracza. Wszelkie koszty zwró-
cić. Zgłoszenia do Administracji
pod „S. Z.” (5606-p)

NAUKA I WYCHOWANIE

ZAPISY od 15 sierpnia do 15 wrze-
śnia 1947 r. na Roczny Kurs Kro-
ju, Sycia i Modelowania — 3 mie-
sięczny i 6-cio tygodniowy dla za-
awansowanych — 6-cio miesięczny
kurs Kroju, Sycia i Bielińnar-
stwa Dziewiano-Tkanego na specjal-
nych maszynach — przy Instytuc-
cie Przemysłowo-Rzemieślniczym w
Łodzi, ul. Piotrkowska 24, m. 7
pod kierunkiem Eugenii Wziętek.
Kancelaria czynna 9-12 i 15-18.
(146/P)

KURSY STENOGRAFII (biuro-
wej) Maszynopisania — Księgowni-
ca Centralnego Związku Stenogra-
fów — Maszynistek Rzeczypospo-
litej Polskiej przyjmują zapisy:
Kilińskiego 50, Piotrkowska 83.
(5532 p)

WARSZAWSKA Szkoła **KOSME-
TYKI**, Masażu Leczniczego, Spor-
towego **MARI** **KASPERSKIEJ**
kurs 6 miesięczny Łódź, Naruto-
wicz 37, Wielostronna praktyka.
Początek września. (P-1210)

KROJU, sycia, modelowania no-
woczesnym sposobem wyuczają
Kursy przy Instytucie Przem. Rze-
mieślniczym. Nawrot 32. (5505 p)

KURSY kroju, sycia przy Insty-
tucie Przemysł. Rzemieśln. Zapi-
sy Sienkiewicza 89. (5535 p)

DO PRACY zawodowej przygo-
towują szybko, gruntownie Kursy
Administracyjno - Handlowe
przy Państwowym Liceum Admi-
nistracyjnym Piotrkowska 125.
(132-pr)